HALINA KONOPACKA – Z RADOŚCI ŻYCIA – WYSTAWA

Polski Komitet Olimpijski
Polish Olympic Committee

HALINA KONOPACKA
Z RADOŚCI ŻYCIA – WYSTAWA

HALINA KONOPACKA
FROM THE JOY OF LIFE – EXHIBITION

KONOPACKA
z radości życia

SPIS TREŚCI
TABLE OF CONTENTS

6 Andrzej Kraśnicki
Złota dama
The Golden Lady

10 **Order Orła Białego**
Order of the White Eagle

12 Monika Myszkowska
Rola sportu w II Rzeczypospolitej
The Role of Sport in the II Polish Republic

18 prof. Ryszard Wryk / dr Robert Gawkowski
Historia na dwa głosy
A Story in Two Voices

30 dr Krzysztof Zuchora
Poetyka sportu
Poetics of Sport

32 prof. Anna Nasiłowska
Poetka
Poetess

36 dr Iwona Grys
Konopacka w anegdocie
Konopacka Through Anecdotes

42 dr Maria Rotkiewicz
Wchodzenie w opowieść
Intervening in a Story

48 Olga Cygan
Mierzenie się z przestrzenią
Coping with Space

58 Anna Kowalczyk
Kobieta sportowa
Woman of Sport

62 dr Przemysław Strożek
Utrwalić ruch
Recording Movement

66 **Kalendarium wydarzeń**
Calendar of Events

68 **Legenda wciąż żywa**
The Legend Lives On

80 **Biografia Haliny Konopackiej *Z radości życia. Halina Konopacka* (autor Maria Rotkiewicz, Wydawnictwo BOSZ, Olszanica 2018)**
Biography of Halina Konopacka *Z radości życia. Halina Konopacka* (by Maria Rotkiewicz, published by Wydawnictwo BOSZ, Olszanica 2018)

HALINA KONOPACKA – Z RADOŚCI ŻYCIA – WYSTAWA

HALINA KONOPACKA – FROM THE JOY OF LIFE – EXHIBITION

Katalog wystawy
Konopacka z radości życia
Exhibition Catalogue

Publikacja przygotowana z okazji wystawy multimedialnej *Konopacka z radości życia* (Galeria – 1, Centrum Olimpijskie, Warszawa)
Developed for the *Konopacka from the Joy of Life* multimedia exhibition (Galeria -1, Olympic Center in Warsaw)

Redakcja / Editors: Olga Cygan, Katarzyna Deberny, Magdalena Garlej, Iwona Marcinkiewicz, Monika Myszkowska, Grażyna Rabsztyn

Korekta / Proofreading: Marta Wilińska, Kamila Grzeszczak

Tłumaczenie / English translation: PALABRA, Warsaw

Opracowanie graficzne i DTP / Layout and DTP: Magdalena Limbach

Dokumentacja fotograficzna /Photographic documentation: Szymon Sikora, Jacek Kucharczyk, Leszek Fidusiewicz

W publikacji wykorzystano fragmenty wystawy wg opracowania Studia Projektowego Rzeczyobrazkowe, fotografie z książki Marii Rotkiewicz *Z radości życia. Halina Konopacka* (Wydawnictwo BOSZ, Olszanica 2018) oraz skany listów dzięki życzliwości prof. Ryszarda Wryka
This publication contains selected works presented at the exhibition based on graphic design by Rzeczyobrazkowe Studio, photographs from Maria Rotkiewicz's book *Z radości życia. Halina Konopacka* (Wydawnictwo BOSZ, Olszanica 2018) and scans of letters courtesy of Professor Ryszard Wryk

Druk i oprawa / Printing: Studio Pryzmat

© Copyright: Polski Komitet Olimpijski
Polish Olympic Committee

Warszawa 2018 / Warsaw 2018
ISBN: 978-83-942901-5-3

Andrzej Kraśnicki

Prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego
President of the Polish Olympic Committee

Złota dama
The Golden Lady

Polski Komitet Olimpijski zorganizował wystawę z okazji 90. rocznicy zdobycia pierwszego złotego medalu olimpijskiego dla Polski przez Halinę Konopacką w rzucie dyskiem podczas Igrzysk IX Olimpiady w Amsterdamie w 1928 roku. W stulecie odzyskania przez Polskę niepodległości sukces polskiej lekkoatletki świętujemy zatem podwójnie. Biało-czerwonej fladze wciąganej na maszt podczas ceremonii medalowej, po raz pierwszy w historii towarzyszył *Mazurek Dąbrowskiego*, który hymnem narodowym został uchwalony rok wcześniej. Halina Konopacka zatem stała się dla polskiego sportu symbolem sukcesów narodowych, a także potwierdziła istnienie Polski w świecie. Dla naszej młodej wówczas niepodległości miało to duże znaczenie.

Przyznanie zatem Orderu Orła Białego – najwyższego odznaczenia państwowego przez Prezydenta RP Andrzeja Dudę Halinie Konopackiej w stulecie niepodległości – dla Polskiego Ruchu Olimpijskiego jest długo oczekiwanym uznaniem dla czynów i osiągnięć polskiej lekkoatletki. Halina Konopacka jako druga ze

The present exhibition has been organised by the Polish Olympic Committee to mark the 90th anniversary of winning the first Olympic gold medal for Poland by Halina Konopacka in the discus throw competition at the Games of the IX Olympiad in Amsterdam in 1928. On the 100th anniversary of Poland regaining independence, the athlete's success is celebrated again a very important reason: for the first time the *Dąbrowski's Mazurka*, which only became the national anthem a year before, was performed at the medal-giving ceremony. Halina Konopacka became a symbol of Poland's success in sports and demonstrated the state's re-emergence. It was of vast importance to our very young independence.

To the Polish Olympic Movement, the award of the Order of the White Eagle – Poland's highest order – to Halina Konopacka by President Andrzej Duda is a long-awaited mark of appreciation for the athlete's outstanding achievements. Halina Konopacka is only the second Polish athlete (Irena Szewińska being the first) to be awarded

W Amsterdamie
w olimpijskich zawodach
lekkiej atletyki po raz pierwszy
udział biorą kobiety.
Kiedy wkraczają na stadion,
ich obecności w sporcie
nie można już zepchnąć
na margines...

Pchanie kuli i pisanie wierszy. Oszczep i hełm Richelieu.
Sport i poezja. Kontrasty czy harmonia? Copyright NAC

świata polskiego sportu, po Irenie Szewińskiej, dostąpiła tego zaszczytu. PKOl jest dumny z faktu, że olimpijczycy znajdują się pośród postaci, które tworzą naszą kulturę narodową.

Wystawa o Halinie Konopackiej powstała, aby przedstawić bohaterkę jako wielowymiarową postać sportową. Jej charyzma i wrodzona inteligencja społeczna sprawiła, że miała także wpływ na rozwój polskiego ruchu olimpijskiego. Razem z mężem Ignacym Matuszewskim, działała w międzynarodowym ruchu olimpijskim, a wyjątkowa odwaga towarzyszyła jej na początku II wojny światowej.

Cokolwiek Halina Konopacka robiła w swoim życiu, towarzyszyły jej entuzjazm i radość. Była uosobieniem „olimpijskości" w takim wymiarze, w jakim widział to twórca nowożytnych igrzysk olimpijskich Pierre de Coubertin. Choć sam Prezydent MKOl był przeciwny udziałowi kobiet w igrzyskach olimpijskich, nie mógł ostatecznie zaprzeczyć, że kobiety torują sobie drogę na stadion, tworząc przestrzeń dla nowego wymiaru sportu. Halina Konopacka jest pierwszą kobietą w świecie, która zdobyła złoty medal w kobiecej lekkiej atletyce, debiutującej na igrzyskach olimpijskich, a także pierwszy złoty medal olimpijski dla Polski. Prezydent

Halina Konopacka jest pierwszą kobietą w świecie, która zdobyła złoty medal w kobiecej lekkiej atletyce debiutującej na igrzyskach olimpijskich, a także pierwszy złoty medal olimpijski dla Polski.

honor. The Polish Olympic Committee is delighted to see Olympians among people creating our national culture.

This exhibition devoted to Halina Konopacka highlights her outstanding sports achievements, but also shows the strength of her character and her influence on future development of sports in Poland. Her charisma and natural social intelligence allowed her to have immense influence on the development of the Polish Olympic Movement. Together with her husband Ignacy Matuszewski she worked for the International Olympic Movement, and demonstrated outstanding bravery in the early days of the Second World War.

In everything she did in her life, she was accompanied by her enthusiasm, joy and cheerfulness. She exemplified the Olympic spirit reinstated by Pierre de Coubertin. As much as he was against the participation of women in the Olympic Games, de Coubertin could not deny their access to the stadiums, and had to admit that their presence creates a new dimension of sports. Halina Konopacka was the first female track and field champion at the first Olympics where female athletics debuted. She made Poland famous at that time. Polish president Ignacy Mościcki sent her a congratulations telegram, and during an official reception for Polish Olympians at the Belweder in Warsaw, Marshall Józef Piłsudski reportedly said to Konopacka: „I hear that you have won gold for us out there in Amsterdam! Very well! It is good for Poland!".

As of today, thanks to the effort of Polish Olympians, we have won 305 Olympic medals (75 gold, 90 silver, 140 bronze) and 8 Olympic medals won by Polish artist. We also have a massive collection of stories and personal memories relating to sports in Poland. In 2019 we will celebrate the 100th anniversary of the Polish Olympic Committee which was established

Ignacy Mościcki wysłał depeszę gratulacyjną, a Marszałek Józef Piłsudski przyjął polskich medalistów w Belwederze, mówiąc do Haliny Konopackiej: „Ach, to pani gdzieś tam w Amsterdamie zdobyła dla nas złoty medal! To dobrze! To służy Polsce!".

Do dzisiaj, dzięki wysiłkowi polskich olimpijczyków, mamy 305 medali olimpijskich (75 złotych, 90 srebrnych i 140 brązowych) oraz 8 medali olimpijskich zdobytych przez polskich artystów. W 2019 roku będziemy świętować stulecie Polskiego Komitetu Olimpijskiego, który został powołany na niepodległościowej fali. Wszystkie osiągnięcia naszych olimpijczyków, rekordy życiowe oraz wspaniałe życie po zakończeniu karier sportowych, przełomy polskiego sportu, uznajemy za nasze narodowe dziedzictwo olimpijskie i społeczne. Sport jest emocjonalnym wymiarem wolności człowieka, która zwielokrotniona w nas samych tworzy naszą niepodległość. Sto lat!

Halina Konopacka was the first female track and field champion at the first Olympics where female athletics debuted. She made Poland famous at that time.

in the euphoria of the newly regained independence. We see all sports successes, personal bests and Polish sports breakthroughs as our National Olympic inheritance. Sport gives an emotional dimension to human freedom which, multiplied in all of us, constitutes our independence.

Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy
jako wyraz najwyższego szacunku wobec znamienitych zasług poniesionych
dla chwały, dobra i pożytku Rzeczypospolitej Polskiej,
z okazji Narodowych Obchodów Setnej Rocznicy Odzyskania Niepodległości
Rzeczypospolitej Polskiej

ORDEREM ORŁA BIAŁEGO
pośmiertnie
została odznaczona
Halina Konopacka

By decision of President of the Republic of Poland Andrzej Duda,
as an expression of the greatest respect for the extraordinary contribution
to the Republic of Poland, on the 100th Anniversary of Regaining Independence
by the Republic of Poland

THE ORDER OF THE WHITE EAGLE
has been posthumously
awarded to
Halina Konopacka

Foto / photo: Eliza Radzikowska-Białobrzewska/KPRP

Monika Myszkowska

Rola sportu w II Rzeczypospolitej
The Role of Sport in the II Polish Republic

Dzięki igrzyskom olimpijskim dowiadujemy się często o istnieniu małych, egzotycznych krajów, o których dotąd nie mieliśmy pojęcia. Innym razem słyszymy o niezależnych sportowcach, którzy nie mogą reprezentować swojego własnego państwa z powodu zachodzących w nim właśnie przemian politycznych albo brak powołanego komitetu olimpijskiego. Takie doświadczenia nie są obce Polakom, którzy trochę ponad wiek temu, w 1912 roku podczas igrzysk sztokholmskich, zmuszeni byli wystąpić w barwach państw zaborczych (ale przy każdej okazji manifestowali narodową odrębność). Jak silne wtedy musiało być pragnienie niezależności, jaki żal ogarniał, że nikt nie skandował słowa „Polska". Klasyk powiedziałby, że zrozumie to tylko ten „ktokolwiek jest bez ojczyzny"[1].

Niecałe dziesięć lat po odzyskaniu niepodległości – za sprawą odniesionych we wspaniałym stylu zwycięstw Haliny Konopackiej i Kazimierza Wierzyńskiego – świat

1| K. Wierzyński, wiersz *Ktokolwiek jesteś bez ojczyzny* pochodzi z tomu *Róża wiatrów*, „Rój" in Exile, New York 1942).

Thanks to the Olympic Games we have a chance to learn that there are small, exotic countries we never knew existed. On another occasion, we can hear about independent athletes who are not allowed to represent their own countries because of political transitions or suspensions of National Olympic Committees. Such experiences are not foreign to Poles who just over a century ago, in 1912 during the Olympic Games in Stockholm, were forced to represent the partitioning powers (but they manifested their identities whenever they could). How strong the desire for independence must have been back then, what a sorrow when nobody was chanting "Poland". A classic would say that only "those who have no homeland" will understand this[1].

Almost ten years later, after regaining independence – owing to the great victory of Halina Konopacka and Kazimierz Wierzyński – the world would hear about Poland: a strong, ambitious and successful country. When

1| K. Wierzyński's poem *Ktokolwiek jesteś bez ojczyzny* from the volume *Róża wiatrów* published by "Rój" in Exile, New York, 1942.

ponownie słyszy o Polsce: silnej, ambitnej odnoszącej sukcesy. Profesor Józef Lipiec, otwierając w tym roku posiedzenie Polskiej Akademii Olimpijskiej i panel naukowy poświęcony Konopackiej jako bohaterce zbiorowej wyobraźni, przypomniał, że olimpijczyk nie reprezentuje tylko swoich cnót, ale ludzie upatrują w nim posłannika własnych marzeń i ambicji oraz z radością przyjmują ich spełnienie. Konopacka i Wierzyński byli w tym sensie olimpijskimi emisariuszami sukcesu polskiej niepodległości, a stadion sportowy – jako miejsce międzynarodowych zmagań – był najlepszym miejscem, żeby obwieścić to całemu światu. Już od czasów greckich doskonale rozumiano, że sport niesie ogromny społeczny ładunek: zwycięzca staje się bohaterem i towarzyszy temu naturalny wybuch euforii, duma. Wiedział to też naczelny „Przeglądu Sportowego". Spektakularne wydarzenia sportowe rodzą nowoczesny patriotyzm na wielką skalę: *I pokażcie mi teraz – gdzie, w jakich teatrach / Milion widzów wystrzeli takim wielkim głosem*…[2].

Rok 1928 to punkt kulminacyjny naszej opowieści na wystawie, ale jej bohaterowie to nie byli *self-made man*: niewątpliwie szalenie utalentowani, ale nie znaleźliby się na szczycie, gdyby nie tytaniczna praca, która towarzyszyła całemu procesowi budowy polskiego sportu w II Rzeczypospolitej. Praca, dodajmy, której towarzyszył bardzo pozytywny społeczny klimat. Dwudziestoośmioletnia Konopacka obserwuje jeszcze skromne początki polskiej infrastruktury sportowej, o której „Przegląd Sportowy" pisał w listopadzie 1928 roku: „Lat temu dziesięć – bądźmy szczerzy – nie mieliśmy nic. Spuścizną zaborców było

opening the meeting of the National Olympic Academy of Poland this year, Professor Józef Lipiec reminded that Olympians do not represent only their own private virtues, but people want to see in them messengers of their own dreams and ambitions and they gladly accept their fulfilment. Konopacka and Wierzyński were in this way Olympic ambassadors of the success of Poland's independence, and the sport stadium – as the arena of international competition – was the best place to tell it to the world. Since Greek times, it has been known that sport has an immerse social charge: the winner becomes a hero and is accompanied by a natural explosion of euphoria and pride. The editor-in-chief of "Przegląd Sportowy" perfectly knew that. Spectacular sports events bring to life a modern patriotic movement into a global scale: *And now, show me in what theatres/A million spectators erupt with this great voice...*[2].

Year 1928 is the climax of our story at the exhibition, but its figures could hardly be described as self-made men: undoubtedly, extremely gifted, but they would not have reached the top but for their enormous work that accompanied the entire process of building the Polish sport in the Second Polish Republic. The work, let's add, which was accompanied by very conductive social atmosphere. A 28-year old Konopacka could observe the very beginnings of Polish sports infrastructure of which "Przegląd Sportowy" wrote in November 1928 as follows: "Let's be honest, ten years ago we had nothing. The partitioning powers legacy were several clubs in Cracow, Lvov, Łódź, Poznań and a few gyms..."[3]. Ten years later, when Konopacka wasn't an active

2| K. Wierzyński, *Match footbalowy*, [w:] *Laur olimpijski*, Warszawa 2018.

K. Wierzyński, *Football Match*, [in:] *Laur olimpijski* "Olympic Laurel", Warsaw 2018.

kilka klubów w Krakowie, Lwowie, Łodzi czy Poznaniu, parę sokolich sal gimnastycznych"[3]. Dziesięć lat później, kiedy Konopacka nie jest już aktywną zawodniczką, przewodniczący Polskiego Komitetu Olimpijskiego Kazimierz Glabisz w styczniu 1939 roku mówi w specjalnej audycji Polskiego Radia: „żaden naród nie zrobił tak wielkich postępów na polu odrodzenia fizycznego jak nasz, ponieważ żaden nie miał tak ogromnych trudności do pokonania". W Polsce funkcjonowały wówczas 24 związki, tysiące klubów, setki tysięcy zorganizowanych i drugie tyle niezrzeszonych sportowców. Ogromną nobilitacją zjawiska sportu i wychowania fizycznego było uznanie go

3| *1918–1928. 10 lat sportu w Polsce Niepodległej*, "Przegląd Sportowy", 1928, nr 51, s. 1.

athlete, the chairman of the Polish Olympic Committee Kazimierz Glabisz, in January 1939 in a special program of Polskie Radio said 'no other nation has made such a great progress in the field of physical revival like we, because nobody had ever experienced such difficulties like we did'. Back then, in Poland there were 24 sports unions, thousands of clubs, hundreds of thousands organised members and twice as many supporters. A great ennoblement for sport and physical education was its recognition by Marshal Józef Piłsudski as crucial factors in the process of educating children and young people, building community and national security. In this context,

3| *1918-1928. 10 years of sport in the Independent Poland*, "Przegląd Sportowy", 1928, no. 51, p.1.

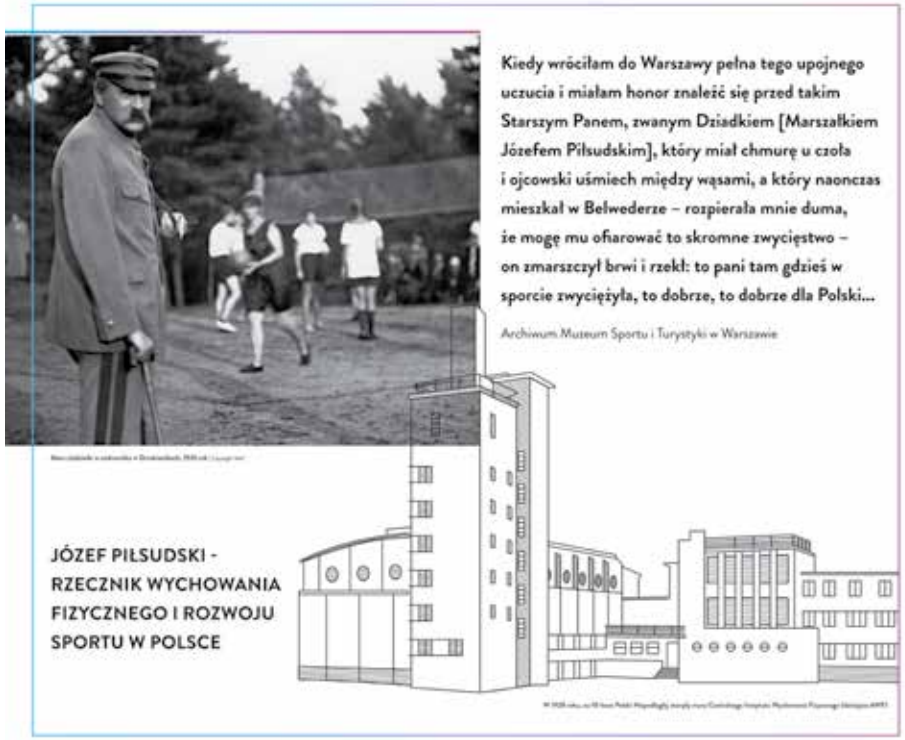

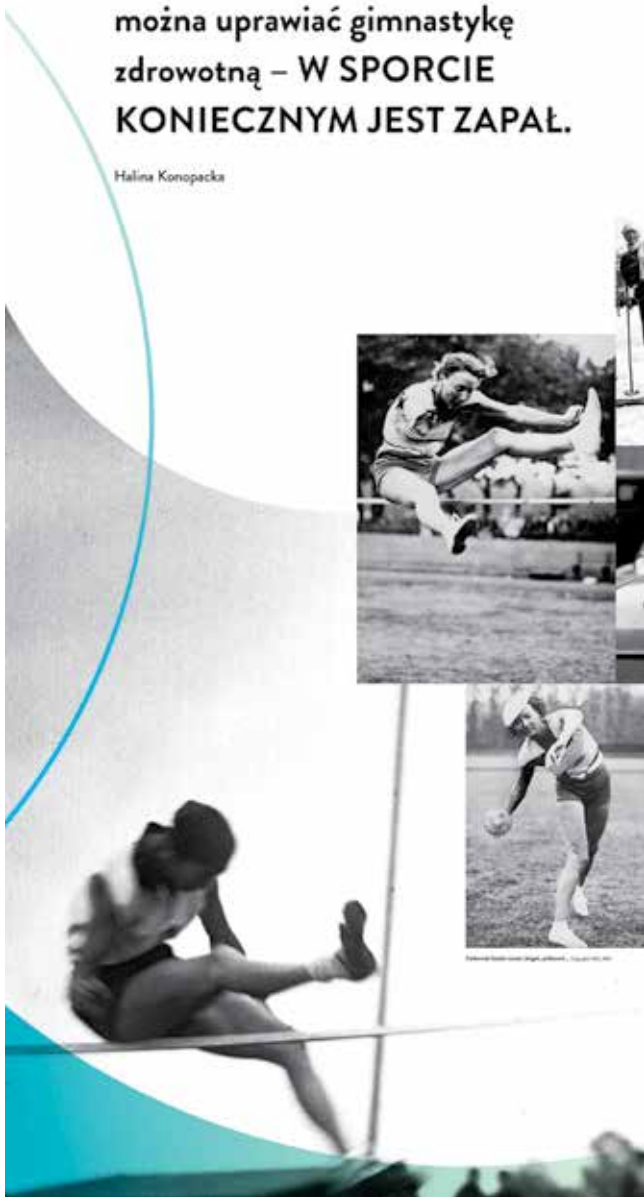

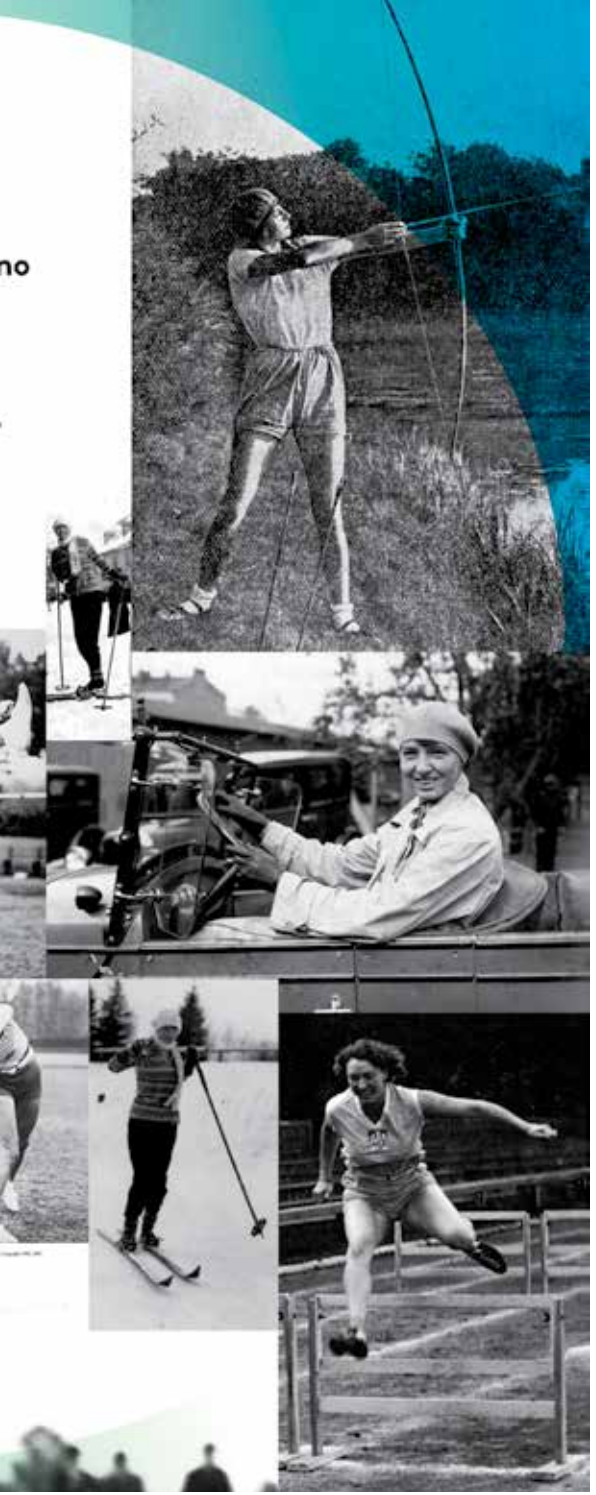

przez Marszałka Józefa Piłsudskiego jako ważnego czynnika w procesie wychowania dzieci i młodzieży, budowy wspólnotowości i obronności państwa. W tym kontekście niezwykle symbolicznego wymiaru nabierają liczne zdjęcia Wielkiego Wodza otoczonego drużyną piłkarzy, legionowymi sportowcami albo gdy towarzyszy otwarciu obiektów sportowych. To przesłanie: „jestem tu z Wami, jesteście dla mnie ważni, walczcie". W przyszłym roku będziemy obchodzić 90-lecie Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie – dawniej Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego – powołanego z inicjatywy Marszałka. Szkic AWF na wystawie ma w symboliczny sposób przypominać nam o Piłsudskim jako wielkim rzeczniku kultury fizycznej i protektorze polskiego sportu.

Teza, że sport pełnił funkcję państwowotwórczą i utorował Polakom drogę do niepodległości jest nazbyt śmiała, choć za symptomatyczny – wielu historyków uznaje fakt, że sport wyprzedził niepodległość prawie o 2 miesiące: I Zjazd Polskich Zrzeszeń Sportowych i Gimnastycznych zorganizowano we wrześniu 1918 roku. Sama natura zjawiska wraz z jego dynamiką, niechęcią do bycia zależnym, ideą samokształcenia sprawia, że znajdował się zawsze bardzo blisko postulatu wolności i niepodległości. Sport w II Rzeczypospolitej pełnił rolę naturalnego, niezwykle popularnego narzędzia społecznej integracji i budowania postaw obywatelskich, a bohaterowie stadionów stawali się nieodłącznymi elementami zbiorowej, patriotycznej świadomości. Od tego czasu niewiele się zmieniło. Sportowcy II Rzeczypospolitej w tym Halina Konopacka, dostarczyli nam pierwszych wzruszeń, ale potem były już następne: Janusz Kusociński, Irena Szewińska, Kamila Skolimowska, Anita Włodarczyk... Od 100 lat z orzełkiem na piersi.

a hugely symbolic gesture goes to a number of photographs of the Great Leader surrounded by footballers, Legionnaires athletes, where he visits sports facilities during openings. The message: 'I am here with you, you are important to me, fight'. Next year we will be celebrating 90th anniversary of the University of Physical Education in Warsaw – previously Central Institute for Physical Education – established at the initiative of the Marshal. The drawing of the University of Physical Education buildings presented at the exhibition is to symbolically remind us of Piłsudski as a great supporter of physical culture and a protector of Polish sport.

The opinion that sport played a state-building role and paved the way for Poles to independence is overly bold, still for many historians it's a symptomatic fact that sport overtook independence by almost 2 months: the 1st Reunion of Sport and Gymnastic Unions was organised in September 1918. The very nature of the phenomenon together with its dynamics, need for independence and self-development always placed sports as a mainstream force driving for freedom and independence. In the Second Polish Republic, sport played the role of a natural, extremely popular tool for social integration and building of civil attitudes. Stadium heroes became an integral part of collective patriotic identity. Very little has changed since. Sportsmen of the Second Polish Republic, including Halina Konopacka, gave us initial emotions, but then they were followed by others, like Janusz Kusociński, Irena Szewińska, Kamila Skolimowska, Anita Włodarczyk... With the white eagle on their chests for 100 years.

Moja mała biało-czerwona chorągiewka z boiska musi wyrosnąć w wielki sztandar i zawisnąć na najwyższym maszcie. Nie wiem, czy któraś z konkurentek przystępowała do rzutów z tak mocnym pragnieniem zwycięstwa.

Halina Konopacka

Halina Konopacka z kibicami i polskimi sportowcami na stadionie w Amsterdamie w 1928 roku po zdobyciu złotego medalu

My small white-and-red marker from the field must grow to become a large flag flying from the tallest mast. I do not know if any of the competitors came to the stadium with similar determination to win.

Halina Konopacka

Halina Konopacka with Polish supporters after winning gold at the 1928 Olympics in Amsterdam

Prof. Ryszard Wryk / dr Robert Gawkowski

Historia na dwa głosy
A Story in Two Voices

PROF. RYSZARD WRYK

Przygotowanie biografii Haliny Konopackiej *Z radości życia* pióra dr Marii Rotkiewicz jest doniosłym wydarzeniem nie tylko w historiografii polskiego sportu, ale także II Rzeczypospolitej i międzywojennej Warszawy. Praca spełnia wymogi współczesnej biografistyki naukowej. Losy tytułowej bohaterki zostały umiejętnie osadzone w czasach, w których żyła. To nie jest sucha biografia sportsmenki, olimpijki, to coś znacznie więcej. Jest to książka o wybitnej postaci II Rzeczypospolitej, o jednej z najwybitniejszych kobiet w XX-wiecznych dziejach Polski.

Złoty medal Haliny Konopackiej zdobyty na igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie, w roku dziesiątej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, miał wymiar znacznie wybiegający poza ramy sportu. Korespondent „Kurjera Poznańskiego" Jan Baran tuż po ceremonii dekoracji zwyciężczyni w olimpijskim konkursie rzutu dyskiem depeszował: „Chyba łatwo sobie odtworzyć znaczenie propagandowe momentu, gdy biało-czerwona chorągiew łopocze na maszcie najwyższym, a przedstawiciele 45 narodów, powstawszy, z odkrytą głową wysłuchują melodii naszego hymnu. To już sukces prawdzi-

The publication of Halina Konopacka's biography *From the Joy of Life* by Maria Rotkiewicz is a significant event, not only for the research of Polish sports, but also for the study of the Second Republic of Poland and the interwar Warsaw. The work meets all requirements of modern biographical research. The subject's history was skillfully set in the reality of her times. The book is not merely a biography of a sportswoman and an Olympic champion. It is far more than that. It is a book about an outstanding citizen of the Second Republic of Poland, one of the most exceptional women living in 20th century Poland.

The gold medal won by Halina Konopacka at the Amsterdam Olympics in the year of the 10th anniversary of Polish independence, has a dimension extending far outside the limits of sport. Immediately after the medal ceremony, reporter of "Kurjer Poznański" Jan Baran wrote in his telegram: "It is not hard to understand the importance of the moment when the white-and-red flag was flown from the highest mast, with representatives of 45 nations listening to our national anthem. It was a true

Złoty medal Haliny Konopackiej zdobyty na igrzyskach olimpijskich w Amsterdamie, w roku dziesiątej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, miał wymiar znacznie wybiegający poza ramy sportu.

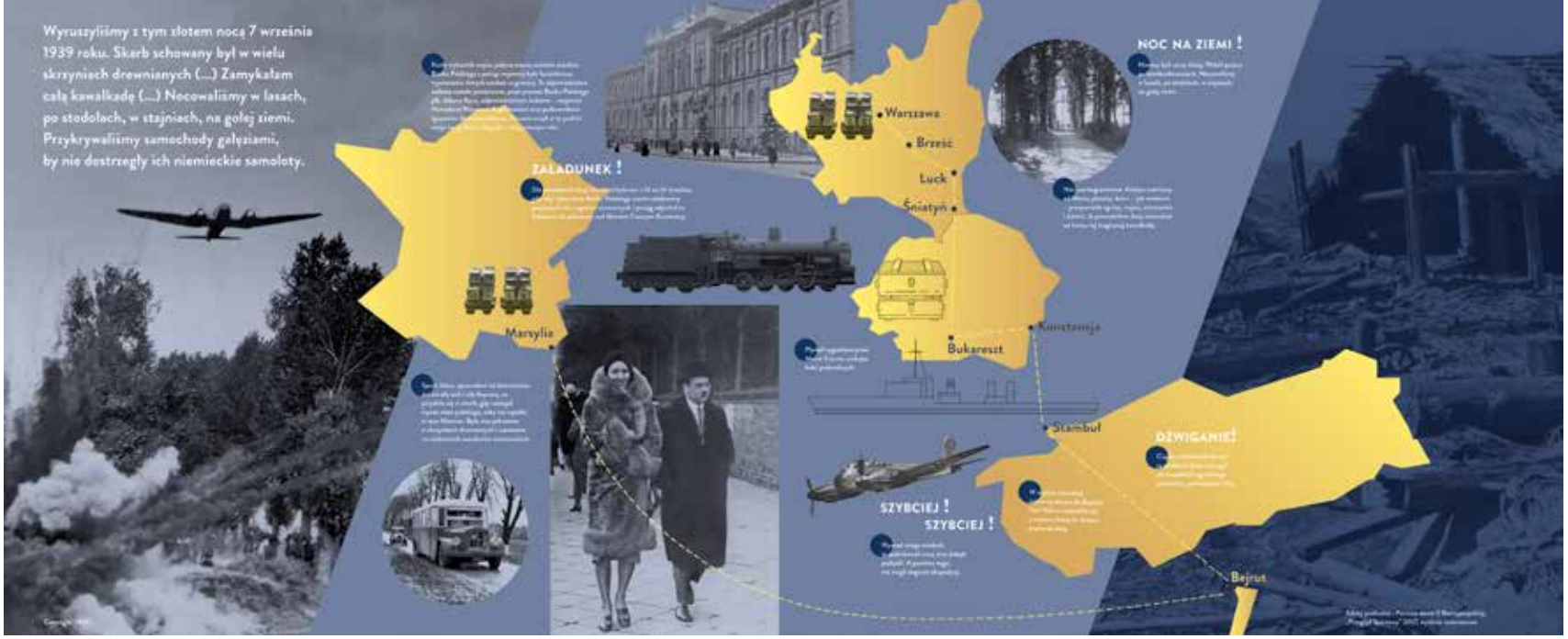

wy. Wówczas nie ma nikogo, kto by nie zainteresował się Polską"[1]. O ile sportowe sukcesy Konopackiej zostały w miarę dobrze upowszechnione w różnych pracach publikowanych po 1945 roku, o tyle wojenne losy, jakże znaczące w biografii złotej medalistki olimpijskiej, były w Polsce przez dziesiątki lat przemilczane. Nawet w tekstach opublikowanych w 1978 roku z okazji pięćdziesięciolecia zdobycia przez nią złotego medalu olimpijskiego, brak nawet zdaniowej wzmianki o jej dokonaniach we wrześniu 1939 roku. Było to w znacznej mierze za sprawą jej męża płk. Ignacego Matuszewskiego, który w latach PRL był wykreślony z kart polskiej historii. Matuszewski należał w okresie międzywojennym do wpływowych polityków obozu sanacyjnego, piastował ważne funkcje w Wojsku Polskim, dyplomacji i administracji państwowej. Był jednym z tych polityków, którzy w latach trzydzie-

1| J. Baran, *Polska w Paryżu i Amsterdamie*, "Kurjer Poznański", 1928, nr 382, s. 2.

success. At that time, there was no one not interested in Poland"[1]. While Konopacka's sports achievements were very well represented in numerous papers published after 1945, for many years there were hardly any mentions about her story from the time of the War, despite its significance in the champion's biography. Even papers published in 1978 to mark 50th anniversary of her Olympic victory, did not contain a single mention of her bravery in September 1939. This was mostly due to the fact that Konopacka's husband, colonel Ignacy Matuszewski was not present in the history of Poland during the communist era. During the interwar period Matuszewski was among the most influential politicians of the Sanation political movement, held numerous important posts in the Polish Army, foreign service and state administration. He belonged to the

1| J. Baran, *Polska w Paryżu i Amsterdamie*, "Kurjer Poznański", 1928, no. 382, p. 2.

The gold medal won by Halina Konopacka at the Amsterdam Olympics in the year of the 10th anniversary of Polish independence, has a dimension extending far outside the limits of sport.

stych wytyczali zasadnicze kierunki polityki gospodarczej rządu. Zajmował także eksponowane stanowisko w sporcie, będąc m.in. w latach 1928-1946 członkiem Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. To on we wrześniu 1939 roku wraz z mjr. Henrykiem Floyar-Rajchmanem kierował ewakuacją zasobów złota Banku Polskiego z Warszawy do Łucka, a następnie przez Rumunię, Turcję, Syrię i Liban, do Francji. Tam szczęśliwie przetransportowane złoto przekazane zostało rządowi polskiemu. Halina Konopacka na całym szlaku ewakuacyjnym towarzyszyła swojemu mężowi. Angażowała się w tę akcję, czy to kierując dużym samochodem zamykającym kawalkadę transportującą cenny zasób złota Banku Polskiego z Warszawy na wschód, czy też pomagając w przeładunkach, na poszczególnych przystankach ewakuacyjnego szlaku. Ten ważny wojenny okres w biografii Konopackiej szerszej opinii społecznej w Polsce jako pierwszy przybliżył dopiero w lipcu 1988 roku Bohdan Tomaszewski, publikując na łamach „Sportowca" dwuczęściowy artykuł pt. *Dwa złota Haliny Konopackiej* („Sportowiec" 1988, nr 29 i 30) oparty na uzyskanej od niej telefonicznej relacji z grudnia 1969 roku. Kilkanaście miesięcy później od tej publikacji zaczęła nastawać III Rzeczypospolita. Znikła cenzura. Wydawało się, że białe plamy w naszej historiografii zastaną szybko zapełnione obiektywną narracją. Rzeczywistość była jednak odmienna od oczekiwań. Wciąż ci, którzy uratowali polski skarb narodowy z Ignacym Matuszewskim na czele pozostawali w Polsce w zapomnieniu. Nawet *Nowa encyklopedia powszechna PWN* z 1996 roku przy haśle Ignacy Matuszewski nie wzmiankuje o jego dokonaniu z września 1939 roku. Natomiast w tejże encyklopedii przy haśle Halina Konopacka możemy przeczytać: „we wrześniu 1939 roku pomogła wywieźć do Francji złoto Banku Polskiego". W tytułach tekstów prasowych i innych o Konopackiej zaczęły się

group of politicians who designed main directions of the government's policy in the 1930's. Also in sports, he played an important role as a member of the International Olympic Committee in 1928–1946. In September 1939, together with major Henryk Floyar-Rajchman, he was in charge of evacuation of gold reserves of the National Bank of Poland from Warsaw to Luck and then to France via Romania, Turkey, Syria and Lebanon. In France the unscathed deposit was transferred to the Polish government in exile. Halina Konopacka was with her husband throughout the journey. She was driving a large car closing the convoy and assisted in reloading the precious cargo at the numerous stops on its way. Only in 1988 was this important episode in Konopacka's biography presented to the broad public by Bohdan Tomaszewski in his two-part article "Halina Konopacka's two golds" ("Sportowiec", No 29 and 30 from 1988) based on information received in a phone conversation in December 1969. Just a few months after the publication, the communist system begun to crumble. Censorship was gone. It seemed that blank spots in our history would be shortly replaced with unbiased narrative. The reality turned out to be bitterly different. The heroes saving the national treasure, including their leader Ignacy Matuszewski, remained forgotten. Even "PWN's New Common Encyclopedia" from 1996, despite having an entry for Ignacy Matuszewski, fails to mention his achievements from 1939. Under Halina Konopacka, the Encyclopedia states that "in September 1939 she assisted in evacuation of Bank of Poland gold reserves to France". The titles of press articles and other works about Konopacka begun to contain expressions like "Doubly golden", "Gold for gold", "Two golds", or even "She helped save the entire Poland's gold reserves worth a billion Swiss francs". To some extent the input of

Angażowała się w tę akcję, czy to kierując dużym samochodem zamykającym kawalkadę transportującą cenny zasób złota Banku Polskiego z Warszawy na wschód, czy też pomagając w przeładunkach, na poszczególnych przystankach ewakuacyjnego szlaku.

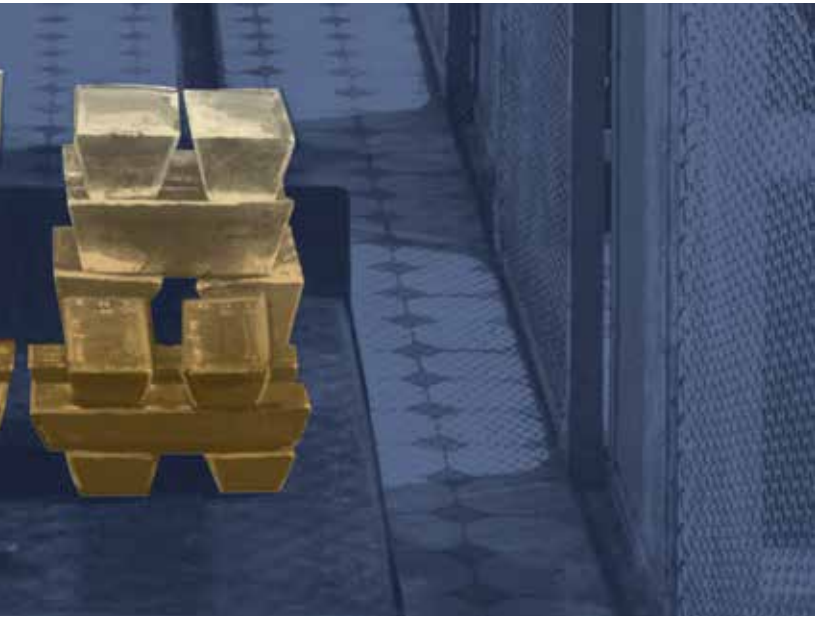

Halina Konopacka
was with her husband
throughout the journey.
She was driving a large car
closing the convoy and
assisted in reloading the
precious cargo
at the numerous stops
on its way.

pojawiać sformułowania „Podwójnie złota", „Złoto za złoto", „Dwa złota" czy wręcz „Pomogła, uratowała całe złoto państwa polskiego warte miliard franków szwajcarskich". W jakimś stopniu zasługi płk. Ignacego Matuszewskiego w ocaleniu złota Banku Polskiego przypisano jego żonie Halinie Konopackiej. To jednak nie pomniejsza bohaterskiej postawy pierwszej polskiej złotej medalistki olimpijskiej w latach największej obywatelskiej próby.

Halina Konopacka nie pozostawiła po sobie spisanych wspomnień czy pamiętników. Istnieje niezbyt pokaźna spuścizna rękopiśmienna w postaci listów. Pisane były do rodziny, przyjaciół. U schyłku życia dwa listy napisane w konwencji wspomnieniowej skierowała do Azetesiaków, sportowców swojego klubu. Pierwszy datowany na lipiec 1982 roku, który prezentowany był na wystawie, i drugi z 1986 roku. Powstały one z mojej inspiracji w związku z organizowanymi konkursami na wspomnienia Azetesiaków. Konkurs z połowy lat osiemdziesiątych tematycznie dotyczył okresu 1939–1945. Bardzo zależało mi na pozyskaniu od Haliny Konopackiej jej relacji. Niestety nie reagowała na moje jak i organizatora konkursu – Zarząd Główny AZS – prośby o tekst. Dopiero po „długich i natarczywych dopominaniach" warszawskiej przyjaciółki Konopackiej Pani Marii Miłobędzkiej skreśliła krótki zawarty na pótorej kartki papieru listowego tekst. Nie ma w nim wzmianki o ewakuacji polskiego złota we wrześniu 1939 roku, pisze natomiast o sportowych przyjaźniachi rolach, jakich w jej karierze odegrali warszawscy Azetesiacy: „To oni opatrywali moje krwawiące pięty po pierwszej wyprawie narciarskiej. To oni włożyli mi dysk do ręki. To ich przyjaźń i troska dała moje olimpijskie zwycięstwo. Mój dysk był to pocisk radości życia i szczęście istnienia, a to zawdzięczam Azetesiakom". Były to ostatnie słowa Haliny Konopackiej skierowane do jej, jak to często określała, sportowej rodziny.

Ignacy Matuszewski to saving the gold reserves was attributed to his wife Halina Konopacka. To no extent does it diminish the heroic acts of the first Polish Olympic champion at the time of the ultimate test of civic courage and responsibility.

Halina Konopacka has not left any written memories or diaries. Very few of her letters to her family members and friends have been preserved. In the final years of her life she wrote letters to her fellow AZS club members. The first of these letters, written in the convention of memories dated July 1982 could be seen at the exhibition. The other was written in 1986. Both were written at my inspiration, as an entry in a competition for AZS members memories. The competition held in the mid-80's was for memories from 1939–1945. I was very keen to receive a story from Halina Konopacka, but she never replied to my requests or to encouragement from the AZS Board who was organizing the competition. Only after "long and persistent calls" from her Warsaw friend Maria Miłobędzka, Konopacka wrote a 1.5 page long letter in which she did not mention the 1939 evacuation. Instead, she wrote about her sport friendships and the role AZS Warsaw members played in her sport career: "It was them who tended to my bleeding heels after my first ski excursion. They put the discus in my hands. Their friendship and care gave me my Olympic gold. My discus was a bullet made of joy of life and happiness of existence – the two things I have been given by AZS members". These were the last words of Halina Konopacka to the people whom she frequently called her sport family.

-1-

Hallo Kochane azetesiaki – moja sportowa rodzino! Dziękuję Wam za pamięć o mnie i okazję udokumentowania tym listem mojej wdzięczności dla Was.

Wykuliście z surowego materjału jakim ja byłam wyczyn, którego historja sportu polskiego nie może pominąć.

Ja wniosłam Wam tylko młodość, wielką radość życia i zamiłowanie do ruchu. A to Wasza zasługa żeście z tego surowego materjału

-2-

wykuli Pierwszy złoty medal dla Polski.

Waszą troską serdecznym Koleżeństwem i pracą nademną zbudowaliście moją osobowość i ambicję zwycięstwa. Ten okres radosnej wspólnoty z Wami czy to na boisku Agrykoli czy na przystani nad Wisłą, gdzie na wędce jak szczupaka uczyliście mnie pływania dało mi moje ciche zwycięstwo; przepływanie Wisły od brzegu do brzegu, dał mi upór pokonywania wielu życiowych trudności. Bo jakaż jest najwyższa nagroda sportowa jak nie budowanie samego siebie i

-3-

-przechodzenie ~~przez~~ część w
życiu przez za wysokie płotki
– ten psychiczny i fizyczny
ładunek wyjście mi dali i
do Was należy Złoty Medal
z Amsterdamu.

75 lat to kupa lat i kupa
wspomnień. Moje zaczynają
się od pierwszej wyrypy nar-
ciarskiej kiedyście opatryw-
li moje krwawiące pięty i ocie-
rali łzy.

Pięty krwawiły, łzy
zamazały piękne górskie
widoki, plecak wyrywał się
ze słabnących ramion i ru-
nął w przepaść z żywiackiej
przełęczy ale tego wieczora
wyżerka w schronisku była

-4-

wyborna bo zaprawiona
lekkim smakiem dumy z
pokonania samej siebie.

I tu narodziła się sports-
menka!

Wspólnota tych przeżyć
to zalążek mojej miłości do
Azetesiaków i A.Z.S.'u.

Wiele mieliście zwycięstw
od tego czasu, ale że w sporcie
jak w miłości – tej pierwszej się
nie zapomina. Więc po tylu latach
miło odmłodzić się ongiśiejszemi
wspomnieniami i życzyć
bliskiemu sercu klubowi sto lat
sto lat niech żyje nam!

Wasza Czterbieta
Halina Konopacka

Lipiec 1982 rok

DR ROBERT GAWKOWSKI

Pan prof. Ryszard Wryk mówił o pewnej popularyzacji kultury fizycznej, którą wniosła nasza bohaterka do codziennego życia II RP. Otóż kiedyś prześledziłem dzieje warszawskich klubów sportowych powstałych z myślą o paniach. Większość z nich powstała w drugiej połowie 1928 lub 1929 roku. W Warszawie założone zostały: Kobiecy Klub Sportowy „Start", Kobiecy Klub Sportowy „Słońce", Kobiecy Klub Sportowy „Ewa", Żydowski Kobiecy Klub Sportowy „Ad Astra" i Kobiecy Klub Sportowy „Warszawa". Zastanawiam się, czy to jest przypadek, że akurat parę miesięcy po zdobyciu złotego medalu olimpijskiego nagle mamy taki wysyp sportowych klubów kobiecych? Bezpośredniego dowodu nie mam, ale myślę, że to nie zbieg okoliczności. Sukces Konopackiej przekonał Polki, że uprawianie sportu jest modne i zdrowe. Halina Konopacka dla tysięcy stała się wzorcem. Nie tylko pod względem sportowym. Była przecież piękną i elegancką kobietą. Inteligentną, obytą w świecie, piszącą wiersze, malującą obrazy, prowadzącą samochód, jeżdżącą konno. Naród po prostu zakochał się w tej postaci.

Professor Ryszard Wryk has spoken about certain popularisation of physical culture brought by Halina Konopacka to everyday life in the Second Polish Republic. I once researched the history of Warsaw women's sports clubs. Most of them were founded in the second half of 1928 or 1929. They included: Women's Sport Club "Start", Women's Sport Club "Słońce", Women's Sport Club "Ewa", Jewish Women's Sport Club "Ad Astra" and Women's Sport Club "Warszawa". I wondered if it's a coincidence that a few months after winning gold Olympic medal we suddenly happen to have so many woman's sport clubs? I don't have a direct proof, but I think it's not just a coincidence. Konopacka's success convinced Polish women that doing sport is trendy and healthy. Halina Konopacka became a role model for thousands. Not only sport-wise. After all, she was a beautiful and elegant woman. An intelligent and knowledgeable individual, who writes poems, drives a car and can ride a horse. Our nation simply fell in love in her. Men were delighted, while women admired her.

REPREZENTACJA POLS
której całkowity ekwipunek dostarczony zos
„STA
Warszawa, Królev
Prenumerata kw
Redakcja i Administracja Jasna 10 tel. 9[illegible]72 (93-2
Redaktor naczelny: Kazimierz Wierzyński Wydawca:

Mężczyźni byli nią oczarowani, dla kobiet stała się wzorem do naśladowania.

W książce autorka dr Maria Rotkiewicz znakomicie pokazuje, w jaki sposób cała Polska przeżywała ten triumf. Konopacka była entuzjastycznie witana, na trasie jej przejazdu ludzie wiwatowali i rzucano jej kwiaty. Depeszę gratulacyjną wysłał jej Prezydent I. Mościcki, a Marszałek J. Piłsudski zaprosił do Belwederu.

Niedawno pytałem studentów, jak przeżywali sukcesy Kamila Stocha czy Adama Małysza. Niby głupie pytanie, bo przecież wszyscy to przeżywali. Ale mi chodziło o to, by każdy ze studentów przypomniał sobie swoje uczucia, gdy słyszał na stadionie *Mazurka Dąbrowskiego*. Ile to wywołuje radości, czasem euforii. Otóż po raz pierwszy Polska tak przeżywała sukces sportowy właśnie po olimpijskim zwycięstwie 1928 roku.

Dzięki Fundacji Mojżesza Szorra mogłem przekonać się, jak ten sukces opisywała warszawska prasa żydowska pisząca w alfabecie hebrajskim. Otóż gazety żydowskie też się cieszyły. Bo był to triumf, jak widać nie tylko Polaków, ale też wszystkich obywateli II RP.

Nic dziwnego, że na początku 1929 roku w dalekiej Argentynie czy Brazylii (nigdy nie pamiętam w którym z tych krajów) powstał Polski Klub Sportowy „Helena". Darujmy naszym rodakom z Ameryki Południowej ten błąd w imieniu. Przecież Halina to nie Helena. Najwidoczniej ktoś z polonijnej społeczności nie wiedział tego, albo pokręcił imiona. Ale wiedział, o wielkim sukcesie Polki i zapewne był dumny ze swojego kraju. Taka była wymowa sukcesu polskiej reprezentantki w świecie.

Dlatego właśnie ulica warszawska ułożyła wtedy taką rymowankę, odpowiadającą na pytanie, kto najlepiej Polskę sławi: „Kiepura pyskiem, Konopacka dyskiem".

My historycy, powinniśmy dbać o pamięć o tym sławnym sportowym wydarzeniu sprzed

In her book, dr Maria Rotkiewicz precisely shows how the entire Poland experienced that triumph. Konopacka was enthusiastically greeted, people were cheering on her while she was passing by and they were throwing flowers. President I. Mościcki sent her a congratulations telegram and Marchal J. Piłsudski invited her to the Belvedere.

Recently I asked my students how they experienced Adam Małysz's and Kamil Stoch's successes. Maybe it was a silly question, as we all have experienced this very strongly. But I wanted my students to tell me how they felt hearing the *Dąbrowski's Mazurka* played on the field. What a feeling and euphoria this brought to them! We must remember that Poland was experiencing a sport success with this intensity following the Olympic victory in 1928 for the very first time.

Thanks to Mojżesz Szorr Foundation, I could see what the Jewish Warsaw press wrote at that time. Jewish newspapers were also pleased by Konopacka's success which was perceived as a triumph for Poles as much as for all citizens of the Second Polish Republic.

No wonder that at the beginning of 1929 in remote Argentina or Brazil (I can never remember where exactly) a Polish Sport Club "Helena" was founded. Let's forgive our fellow countrymen from South America that mistake in name. It was Halina, not Helena after all. Apparently, someone from Polish community didn't know that, or made a mistake. Still, they knew about the success of the Polish woman and wanted to show their pride in it. This is how they showed the success of the young athlete.

The Warsaw street showed its appreciation by coining a very popular nursery rhyme answering the question who makes Poland most famous: "Kiepura with his mouth, Konopacka with her disc".

Konopacka była entuzjastycznie witana, na trasie jej przejazdu ludzie wiwatowali i rzucali jej kwiaty. Depeszę gratulacyjną wysłał do niej prezydent I. Mościcki, a Marszałek J. Piłsudski zaprosił do Belwederu.

Konopacka was enthusiastically greeted, people were cheering on her while she was passing by and they were throwing flowers. President I. Mościcki sent her a congratulations telegram and Marshal J. Piłsudski invited her to the Belvedere.

dziewięćdziesięciu laty. Dbać o pamięć o tak znakomitej obywatelce II RP, jaką była Halina Konopacka. Dobrze się stało, że w konkursie redakcji „Mówią Wieki", organizowanym kilkanaście lat temu, na 10 najsławniejszych Polek XX wieku, znalazła się też Halina Konopacka.

I tu jest ważna sprawa, bo sławiąc dokonania Konopackiej, musimy uważać, aby nie zafałszować jej obrazu. W wielu opracowaniach zamieszczone są informacje o studiach Haliny Konopackiej na Uniwersytecie Warszawskim. Zalecam w tym zakresie ostrożność, gdyż w Archiwum UW nie ma w zbiorach żadnej informacji potwierdzającej studia polonistyczne naszej bohaterki. Wiem, że dr Maria Rotkiewicz też ich szukała, z tym samym rezultatem. Dodajmy, że Archiwum UW ma 99% dokumentów studenckich z tej epoki.

Tak to czasami jest, że jednych dokumentów nam brakuje, a inne niespodziewanie same wpadają w nasze ręce. Myślę tu o pokazie filmowym kronik z lat dwudziestych, urządzonym przez jedną z instytucji kulturalnych, który miałem komentować. I oto na jednej z kronik z 1924 roku obrazującą rajd automobilowy widać śliczną kobietę siedzącą obok szofera. Dostaje od sędziów kwiaty, uśmiecha się, coś mówi i gestykuluje. Całość trwa ledwie 30 sekund. Obejrzałem ten film wielokrotnie. Dziś jestem pewien – to jest nasza bohaterka. Jeszcze jeden dowód na to jak była uwielbiana, choć te krótkie scenki są nakręcone na cztery lata przed zdobyciem złotego medalu olimpijskiego.

We, historians, should safeguard memories of this famous sports event from 90 years ago, take good care of the memory of a prominent citizen of the Second Polish Republic who Halina Konopacka undoubtedly was. It is very promising that in a poll held by "Mówią Wieki" editorial team, organised several years ago, for the most famous Polish women of the 20th century, Halina Konopacka was placed in the top ten.

It's an important matter, as when we praise Konopacka's accolades, we need to be careful not to falsify her image. In many papers we can find information on Halina Konopacka's studies at the University of Warsaw. I recommend caution, as in the archives of the University we won't find any information proving she attended Polish studies. I know that doctor Maria Rotkiewicz was also looking for some evidence with identical results. It is worth mentioning that archives of the University still hold 99% of students records from that period.

The very passage of time makes us lose access to some documents, while we happen to find others by accident. I am referring to a newsreel show from the twenties organised by a cultural institution which I was asked to provide commentary to. One of the films dated 1924 showed an automobile rally, and there was footage of a very pretty woman sitting next to the driver, receiving flowers from arbiters, smiling, talking and gesturing. The film was some 30 seconds long. I've have watched it over and over, and today I'm sure – that woman was Konopacka. It is yet another proof of her popularity, even though these short scenes had been shot 4 years before she won the Olympic gold.

Sport wybrany uprawiać całą
duszą, pracować systematycznie
i nie zapominać o równoległym
kształceniu cech charakteru.
Treścią sportu jest walka.
W walce zwycięża ten, kto
ma silniejsze nerwy.

Halina Konopacka, *Tajemnica moich sukcesów*, „Stadjon" 1928, nr 51-52

W treningu hołdowałam zawsze wszechstronności, do swego punktu przykładając tylko nieco więcej uwagi. Nie ograniczałam się do lekkiej atletyki.

Grywam w tenisa, hazenę, koszykówkę, pływam i wioślуję. W sezonie zimowym uprawiam ze szczególnym zamiłowaniem „biały sport" narciarski, którego jestem najgorętszą zwolenniczką.

KIEPURA PYSKIEM, KONOPACKA DYSKIEM

Polska drużyna olimpijska
defiluje podczas uroczystości
otwarcia Igrzysk IX Olimpiady
na stadionie olimpijskim
w Amsterdamie w 1928 roku.
Chorążym polskiej reprezentacji
był zapaśnik w stylu
klasycznym Marian Cieniewski

Polish Olympic Team
parading at the Opening
Ceremony of the Games
of the IX Olympiad
in Amsterdam in 1928.
The flag-bearer was wrestler
in Greco-Roman style
Marian Cieniewski

dr Krzysztof Zuchora

Poetyka sportu
Poetics of Sport

Halina Konopacka debiutowała w 1929 roku tomem wierszy pt. *Któregoś dnia*, dobrze przyjętym przez krytykę literacką. Zaczepiona przez Antoniego Słonimskiego złośliwą uwagą, że porzuciła poezję dla rzucania nikomu niepotrzebnym dyskiem odpowiedziała na łamach „Stadjonu" – że tak, jak nie ma sztuki bez natchnienia i umiłowania piękna, tak też nie do pomyślenia jest sport bez entuzjazmu i radości życia. Była zawodniczką, która łączyła sprawność fizyczną i mistrzowskie opanowanie techniki ruchu z nieprzeciętną urodą i artystyczną wrażliwością. Znamy dobrze jej karierę sportową. Uprawiała wiele sportów, zdobyła tytuły mistrzowskie w skoku wzwyż, pchnięciu kulą, rzucie dyskiem i wielobojach.

Jak było u niej z poezją? Po obiecującym debiucie dochodzi do przekonania, że nie potrafi serca podzielić tak, aby w prawej komorze zmieścić miłość do poezji, a w lewej do sportu lub na odwrót. Serce ma niepodzielne, stwierdza, i wybiera sport, bo „mogę, w tym co robię na boisku, łączyć radość życia z pragnieniem wolności". Sport uprawia „con amore" i spotyka się na stadionie z odwzajemnioną miłością.

Halina Konopacka debuted in 1929 with a volume of poetry entitled *Some day*. It was well-received by critics. Provoked by Antoni Słonimski's vicious remark that she gave up poetry for useless discus throw, she responded across "Stadjon" magazine 'there is no art without inspiration and without love of beauty, thus we must not think of sport without enthusiasm and zest for life'. She was an athlete who combined physical activity and mastered movement technique with outstanding looks and artistic sensitivity. We know her sport career very well. She practised many sports, beginning with tennis, swimming, to car rallies. Just to mention athletics where she was winning championship titles in the high jump, shot put, discus throw and combined events.

What about her poetry? Following her promising debut she realised that she could not divide her heart as to hold love for poetry in the right chamber and love for sport in the left chamber or vice versa. Her heart is divided and she chooses sport because 'on the field I can unite joy of living with the desire of freedom'. Sport makes *con amore* and is mutual on the field.

W wierszach Haliny Konopackiej daremnie szukamy tematu sportowego. Ukazują one duszę dziewczyny wypełnioną oczekiwaniem na kogoś, kto zjawi się „któregoś dnia". Prawdopodobnie tym oczekiwanym nieznajomym – w okresie kiedy pisała melancholijne wiersze – okazał się SPORT. Wzięli się pod ręce i ruszyli przed siebie na podbój świata, na spotkanie tutaj z nami, na zawsze.

Wiersze zostały na półce razem z innymi rzeczami, zgubiły się w czasie wojny i po jej zakończeniu. Najpierw odkryłem parę wierszy w prasie literackiej w dwudziestolecia. Później Maria Rotkiewicz wiedziona przeczuciem odkrywcy odnalazła jeden ocalały egzemplarz w Bibliotece Narodowej. Dalej było już z górki. Uzyskałem zgodę na reprint w dziesięciu egzemplarzach. Na tej podstawie dokumentalnej pojawiły się inne wydania książkowe, aż doszło do tego, w końcu lat 70. że trafiły do rąk Haliny Konopackiej, która nie kryła ogromnego wzruszenia.

Nie będę mówił, co jest w tych wierszach, gdyż szkolne pytanie uczniów o to, co poeta miał na myśli, należy uznać za nietakt. Wiersze źle się też czują, kiedy są zamknięte w książce. Nie mają czym oddychać. Zajrzyjmy więc do tomu *Któregoś dnia* i zaprośmy Halinę Konopacką do rozmowy – od serca.

Jej kolega, także złoty medalista olimpijski z Amsterdamu – Kazimierz Wierzyński – redaktor naczelny „Przeglądu Sportowego", futbolista i sprinter, ale przede wszystkim poeta, za zbiór wierszy *Laur olimpijski* zdobywa laur najwyższy. Osobowości tych dwojga są wzajemnym dopowiedzeniem *kalos kagathos* (z łac. piękny i dobry) – idei, która jest fundamentem olimpizmu. Harmonia człowieka to jego duchowość, intelekt, ciało, moralność i wrażliwość na świat. Kultura ruchu i entuzjazm, a także, jak mawiała Konopacka, „dążenie do piękna w sporcie i sztuce" było i jest dewizą wybitnych olimpijczyków.

We won't find the sports theme in Halina Konopacka's poems. They represent a soul of a girl filled with anticipation of somebody who will appear 'some day' – that's the title of the entire volume – and she will strongly embrace him and take him into the world. Probably, this very anticipated stranger – in the period when she wrote melancholic poems – turned out to be SPORT. They held hands and moved to conquer the world, to meet us right here, forever.

The poems were left on the shelf with other things and got lost during and after the war. At first, I found some poems in the literary press from the two interwar decades. Then, Ms Maria Rotkiewicz, led by a sense of an explorer, found one entire copy in the National Library. I obtained consent to reprint ten copies. Based on this documentary, another book publications appeared, and finally at the end of the 70's they were given to Halina Konopacka who was greatly moved.

I won't tell about those poems themselves, as asking students what the author meant is inappropriate. The poems themselves don't feel well when closed in book. They don't have air to breathe. Let's then take a look to her poets and let's invite Halina Konopacka to discussion – from the heart.

Her colleague, and gold Olympic medallist from Amsterdam – Kazimierz Wierzyński – editor in-chief of "Przegląd Sportowy", footballer and sprinter, but most of all a poet, wins the top laurel for the collection of poems . The personalities of those two people complete each other like *kalos kagathos* (Latin beautiful and virtuous) – an idea which is the foundation of the Olympics. A man's harmony is made of his spirituality, intellect, body, morality and sensitivity to the world. Culture of movement and enthusiasm, and, as expressed Konopacka "reaching the beauty of sport in art" was, and still is, the principal motto among prominent Olympians.

Po obiecującym debiucie dochodzi do przekonania, że nie potrafi serca podzielić tak, aby w prawej komorze zmieścić miłość do poezji, a w lewej do sportu lub na odwrót.

Following her promising debut she realised that she could not divide her heart as to hold love for poetry in the right chamber and love for sport in the left chamber or vice versa.

prof. Anna Nasiłowska

Poetka
Poetess

Gdy w 1929 roku Halina Konopacka opublikowała swój zbiór poezji *Któregoś dnia*, na scenie literackiej dominowali poeci Skamandra. Grupa powstała wcześniej, jej początki – to kawiarnia „Pod Picadorem", która powstała wraz z odzyskaniem przez Polskę niepodległości. Pod koniec lat dwudziestych Halina Konopacka wpisała się w dobrze znane formy poetyckie, oswojone już w poezji Kazimierza Wierzyńskiego, Jana Lechonia, Antoniego Słonimskiego, Jarosława Iwaszkiewicza i Juliana Tuwima, czyli *wielkiej piątki*. Skamandryci potrafili mówić o uczuciach; w przeciwieństwie do wykoncypowanej, intelektualnej awangardy, pokazywali emocje i były one różnorodne; jedynie na początku, w debiutanckich tomikach, które wydali jeszcze w 1918 lub 1919 roku, wyrażali entuzjazm młodości i radość z samego życia. Wiersze Haliny Konopackiej wpisują się w lekko nostalgiczny ton ich kolejnych tomików, w których pojawia się na przykład tęsknota za prowincją. Poezję mistrzyni sportu wypełnia medytacja nad przemijaniem i czułość dla małych okruchów życia, widać w niej dar żywej obserwacji i ogromną kulturę literacką.

When in 1929 Halina Konopacka published her book of poetry entitled *Some day*, the literary scene was dominated by the Skamander group of poets. It was founded sooner, and its origins goes back to "Pod Picadorem" café which was founded when Poland regained independence. By the late twenties, Halina Konopacka fitted in the well-known poetic forms already used in the works of Kazimierz Wierzyński, Jan Lechoń, Antoni Słonimski, Jarosław Iwaszkiewicz and Julian Tuwim, or the "Great Five". The Skamander poets could speak of feelings; as opposed to elaborated, intellectual vanguard they expressed a variety of emotions; and only in the beginning in their debut volumes published in 1918 or 1919 they showed their youth enthusiasm and zest for life. The poems by Halina Konopacka fit in slightly nostalgic tune of their next volumes in which among others longing for province appears. The champion's poetry is full of meditation on passing and affection for the tiniest parts of life, one can see a gift for active observation and a vast literary culture.

Poems by Halina Konopacka are impeccably formal, rhythmical, diversified, subtle and

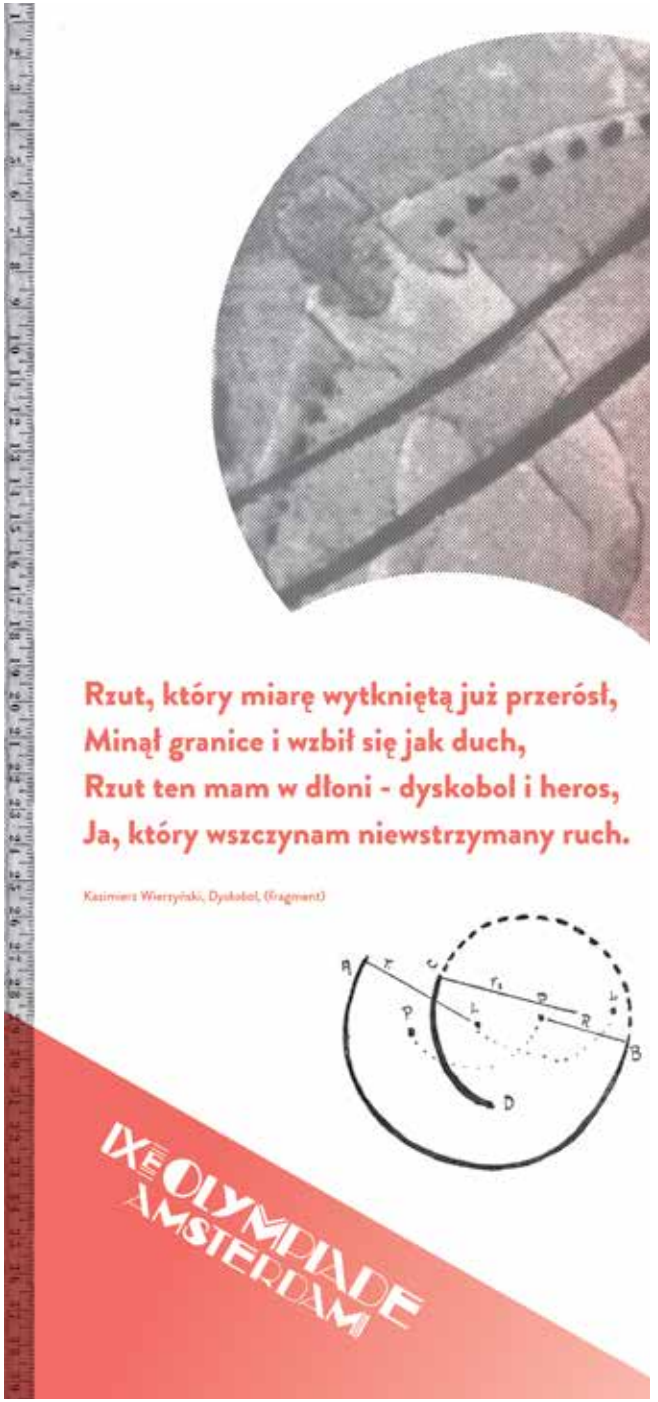

Kazimierz Wierzyński nagrodzony w Amsterdamie złotym medalem olimpijskim w dziedzinie literatury za tomik poetycki „Laur olimpijski".

Poetka lubi rymy niedokładne, stosowane przez Skamandrytów i uważane wtedy za mniej banalne, nowocześniejsze niż dokładne.

Wiersze Haliny Konopackiej są nienaganne formalnie, rytmiczne, zróżnicowane, subtelnie rymowane. Poetka lubi rymy niedokładne, stosowane przez Skamandrytów i uważane wtedy za mniej banalne, nowocześniejsze niż dokładne. Rymuje więc na przykład: dzwonek – czerwone (z wiersza *Pożegnanie*). Jest też u niej bardzo widoczny zmysł konstrukcji, na przestrzeni nawet krótkiego, trzystrofowego utworu pierwsza myśl zmienia się, przechodzi w jakąś ogólniejszą refleksję, której motywem jest często niepokój, dotyczący przyszłości, czy też zapowiedź nadchodzącej zmiany.

Nie sądzę, by należało się dziwić, że Halina Konopacka nie pisała utworów o sporcie. Raczej trzeba podziwiać jej kolejny talent: władzę nad polskim słowem, opanowanie niełatwego warsztatu i wrażliwość. Gdyby pisała o sporcie – musiałaby rywalizować z Kazimierzem Wierzyńskim, a on, jako autor *Lauru olimpijskiego*, był już Mistrzem ze złotym medalem konkursu sztuki na igrzyskach w Amsterdamie... Temat sportu w poezji był nowy, ona pozostała w kręgu refleksji nad przemijaniem, wśród marzeń i obserwacji życia, odbijających jej psychikę i niebanalne obserwacje. Jej wiersze są udane, dobre, ciekawe, jest wśród nich kilka utworów, godnych pamiętania. Na przykład wiersz *Pies*, gdy osoba mówiąca (czyli podmiot tego utworu) w dżdżysty dzień kładzie się koło psa przed kominkiem. *Zdejmiemy nasze obroże/ I odpoczniemy bez słowa* – myśli słuchając bicia wiernego serca. Nie

rhyming. The poetess likes imperfect rhyming used by the Skamander poets and which were considered less trivial, yet more modern than the perfect ones. Thus, we have for example: bell – red (from the poem *Pożegnanie* "Farewell"). We can easily see a construction sense, clearly visible even in a short three-strophe work where the first thought changes, changes its shape to a general reflexion whose topic is mainly anxiety of future or inevitable change.

I don't suppose we should be surprised that Halina Konopacka didn't write about sport. We should rather admire her another talent: mastery of Polish word as well as her workshop and sensitivity. If she wrote about sport – she would have to compete with Kazimierz Wierzyński, and he, as the author of *Laur olimpijski* "Olympic Laurel" had already been the champion with the gold medal in Art Competitions in Amsterdam. The sport theme in poetry was a new one, while she was still pondering the theme of passing, among dreams and observing the life, reflecting her mind and nontrivial observations. Her poems are successful, good, interesting, with some worth remembering. For instance, *Pies* "Dog" where the speaking person (the subject of this poem) on a rainy day lays next to a dog beside a fireplace. *We will take off our collars/ and we will rest without a word*" – thinks while listening beating of a faithful heart. We don't

The poetess likes imperfect rhyming used by the Skamander poets and which were considered less trivial, yet more modern than the perfect ones.

wa – myśli, słuchając bicia wiernego serca. Nie wiemy, jakiego rodzaju jest jej „obroża", ale wiemy, że ją rozpoznała i że tylko w wyjątkowych momentach – na przykład tego wieczora – pozwala sobie na to, by ją zdjąć. Może jej „obrożą" są obowiązki i konieczności codziennego dnia, może szerzej – chodzi o konwencje społeczne, ale mowa jest także o łzach, którymi pachnie psie futro. W innym utworze (*Zazdrość*) mowa jest o uczuciach kobiety, która przez subtelne oznaki w zachowaniu bliskiego mężczyzny wyczuwa inną kobietę, choć nie przestaje kochać.

Halina Konopacka, żona Ignacego Matuszewskiego, polityka, była bliska kręgowi Skamandrytów, którzy – zachowując krytyczny dystans – powiązani byli z elitami władzy. Najbliżej z Matuszewskim współpracował Kazimierz Wierzyński, którego oczywiście znała. Konopacka uczestniczyła w zjazdach poetyckich w majątku Ludwika Hieronima Morstina w Pławowicach, a więc zetknęła się osobiście także z innymi poetami kręgu Skamandra, i to nie tylko z *wielką piątką*. Zapewne utwory mistrzyni sportu mogłyby być lepiej pamiętane, choć Konopackiej zabrakło konsekwencji. Nie wiemy, dlaczego nie wydawała kolejnych tomików i *Któregoś dnia* pozostaje jej jedynym dziełem. Może zrozumiała, że nie zajmie tu pierwszego miejsca; było ono już zajęte, a jej indywidualność pozwala tylko na bycie jedną z wielu postaci tego kręgu. Nie była nowatorką jak na przykład Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, która umiała zaproponować własny rodzaj wiersza, maksymalnie skondensowanego i znacznie bardziej nowoczesnego, a na jej dorobek, poza wieloma tomami poezji, składają się również utwory dramatyczne, które cieszyły się powodzeniem. Na pewno utwory poetyckie Haliny Konopackiej mówią wiele o jej poziomie kultury literackiej, wystawiają też dobre świadectwo środowisku sportu kobiecego w dwudziestoleciu międzywojennym, w którym rozkwitła kobieta piękna, subtelna i wrażliwa.

know what type of 'collar' she writes about, but we do know that she recognised it and that on special occasions – like on that evening – she takes the collar off. Maybe her 'collar' means responsibilities and necessities of everyday life, and maybe on a wider perspective – it is about social conventions, but it also refers to dog fur smelling of tears. Other poem *Zazdrość* "Jealousy" refers to feelings of a woman who by subtle signs in behaviour of a close man senses another woman, even though she never stops loving him.

Halina Konopacka, Ignacy Matuszewski's wife – politician – was very close to the Skamander poets, who, by keeping a critical distance, were connected to power elites. The closest collaborator of Matuszewski was Kazimierz Wierzyński whom she naturally knew. Konopacka participated in poetic conventions at Ludwik Hieronim Morstin's mansion in Pławowice, and she personally met other poets from the Skamander group, not only from the "Great Five". Probably the works of the champion could be better remembered, but she lacked consequence. We don't know why she didn't publish her other volumes and "Some day" remains her only piece of work. Perhaps she understood that she wouldn't take the first spot here; it was already taken and her individuality allows her for being just one of many. She wasn't an innovator like Maria Pawlikowska-Jasnorzewska, who could offer her own type of a poem, maximally condensed and significantly more modern one, and her achievements – apart from a number of volumes of poetry – consists of drama works which were successful. Surely, Halina Konopacka's poetic works tell a lot of her literary culture, give a good account to woman sport environment in the interwar years in which a beautiful, subtle and sensitive woman blossomed.

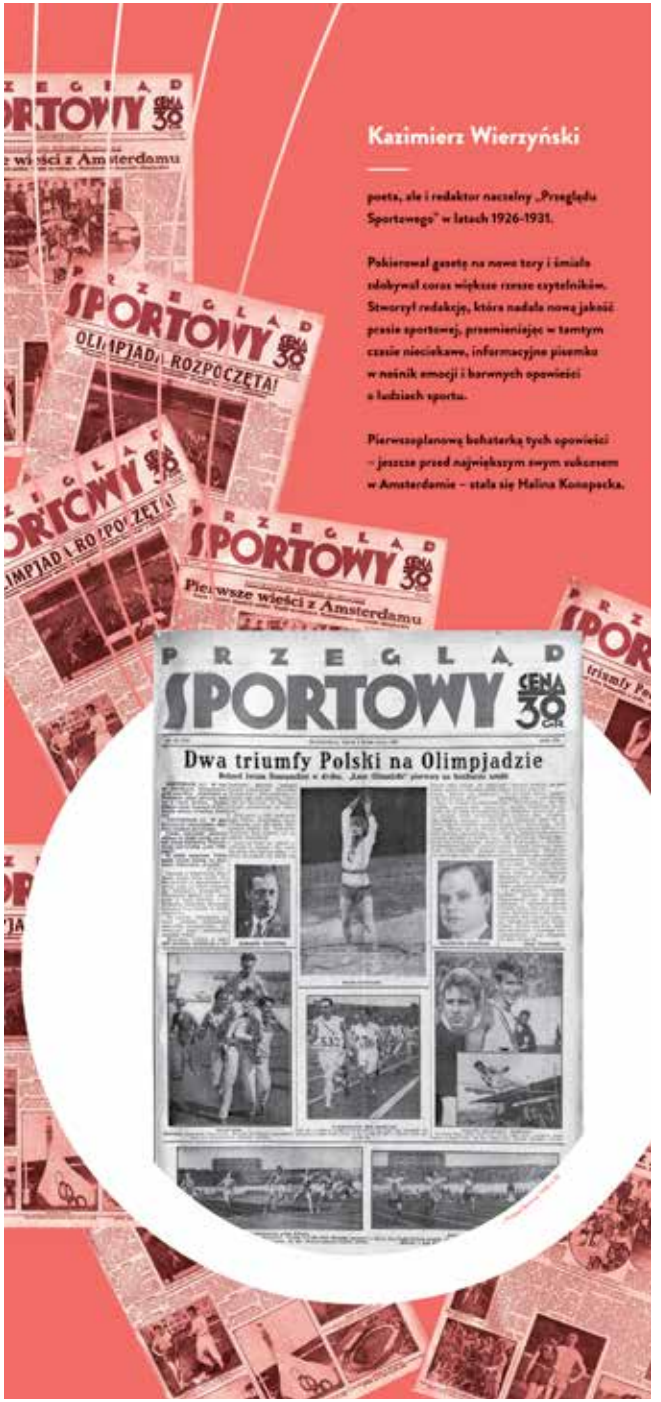

SPORT

Są to rezerwaty marzeń sprzed dwudziestki, wśród których teraz błądzi się po omacku i których ostatni nierozwiązany sens polega na tym, że kiedyś można było pokochać coś na całe życie. Sport wyrasta z potrzeby oporu, a nawet rebelii, jest wyżyciem instynktu walki i nasyca poczucie rywalizacji. Pomiędzy rozkoszą zwycięstwa a goryczą klęski otwiera obszary, które zdobywa się wolą. Z napięcia jej budzi się radość życia, odwaga, siła i wiara.

Kazimierz Wierzyński

dr Iwona Grys

Konopacka w anegdocie
Konopacka Through Anecdotes

Mam małego asa w rękawie, bo trudno powiedzieć, że znałam, ale raz w życiu rozmawiałam z Haliną Konopacką. To było dokładnie 22 sierpnia 1975 roku. Wówczas już drugi rok pracowałam w Muzeum Sportu i Turystyki, kiedy pani dyrektor Maria Morawińska-Brzezicka powiedziała, że odwiedzi nas Halina Konopacka, która była już w Muzeum w 1970 roku, że jej się wówczas bardzo podobało i teraz przyjedzie po raz drugi, bo właśnie jest w Warszawie. Rzeczywiście tak się stało. Była kawa w gabinecie pani dyrektor, zwiedzanie ekspozycji i wtedy pamiętam, że ja taka trochę onieśmielona wykrztusiłam z siebie pytanie: „gdzie jest teraz złoty medal olimpijski?" . Pani Halina, która miała wtedy 75 lat, prezentowała się bardzo przyjemnie, ze swadą rozmawiała ze wszystkimi, powiedziała do mnie ze śmiechem: „dziecko, ja nie pamiętam, co się z nim stało, ja się takimi sprawami w ogóle nie zajmowałam, pewnie gdzieś zaginął". Zaskoczyła mnie ta nonszalancja w podejściu do artefaktu, który byłby przecież najpierwszym eksponatem w naszej kolekcji, nonszalancja jakby dystansująca autorkę tych słów od tak odległych wydarzeń.

As for me, I have an ace up my sleeve. Even though it would be an exaggeration to say that I knew Halina Konopacka, I spoke with her once. It was precisely on 22 August 1975. It was my second year's work at the Museum of Sport and Tourism when the director Maria Morawińska-Brzezicka told us that Halina Konopacka would visit us. She had already visited the Museum in 1970 and enjoyed the visit back then, and she would visit us again while in Warsaw. And the visit did happen. There was a coffee at the director's office, visiting the exhibition. I remembered that at one point I bumbled a question: where is the gold Olympic medal now? Halina, who was 75 at that time, looked very delightful, she volubly talked with everyone and said to me laughing 'Dear child, I don't remember what happened to it as I never cared about such things. I guess it's gone somewhere'. I was surprised by her nonchalance about the artefact which would be the first exhibit in our collection, a nonchalance somehow distancing her from past events.

The meeting was very nice, everyone was impressed by our guest. The museum's photographer, Zbyszek Anderszewski, was

Spotkanie upłynęło bardzo przyjemnie, wszyscy byliśmy pod wrażeniem naszego gościa. Muzealny fotograf Zbyszek Anderszewski robił zdjęcia, oczywiście wówczas czarno-białe. Konopacką pożegnaliśmy i na chwilę sprawa przycichła. Później zdjęcia wywołano i szefowa zarządziła wysłanie ich do Ameryki. Po jakimś czasie przyszedł od Haliny Konopackiej list z podziękowaniami za miłe spotkanie i nadesłane zdjęcia, z którego wyleciał banknot dziesięciodolarowy. Pani dyrektor wpadła w szał. „Co ona sobie myśli, jak ona nas traktuje, amerykańskie maniery, itd.". Zawołała moją koleżankę Agatę Grabowską, która też niedawno rozpoczęła pracę w MSiT, a później była Głównym Inwentaryzatorem, i mówi: „bierz te 10 dolarów i zanieś na Zamek Królewski (wtedy były zbierane pieniądze na odbudowę Zamku), i załatw tak, żeby podziękowali, żeby ona wiedziała gdzie te pieniądze ostatecznie się znalazły. Koleżanka wzięła te 10 dolarów i z dobrą wiarą pojechała na Zamek. Tam powiedziała, że przywiozła pieniądze, ma dolary od pierwszej polskiej

Po latach, po śmierci Haliny Konopackiej trafił do Muzeum jej prywatny album ze zdjęciami i w tym albumie były owe zdjęcia z naszego spotkania oraz wlepione podziękowanie Zamku Królewskiego za przekazanie 10 dolarów na jego odbudowę.

taking photographs, naturally in black and white. We bid farewell to Konopacka and the question kind of drifted away. After a while, the photographs were developed and the boss made us send them to the US. Soon, we received a letter from Halina Konopacka with thanks for a nice meeting and the photographs we sent. Suddenly a $10 bill fell from the envelope. The director went mad. 'What was she thinking, how is she treating us? American manners', etc. and she called my friend Agata Grabowska, who recently took a job at the Museum of Sport and Tourism and later became Chief Stocktaker, and she said: 'take this $10, give it to the Royal Castle (back then the funds were collected for the reconstruction of the Castle) and make sure they thank her for the money so she knows where it went to.' My friend took the $10 note and in a good faith went to the Castle. When she arrived, she said she brought some dollars from the first Polish gold Olympic medallist Halina Konopacka from the US who wishes to make a contribution to the reconstruction of the Castle. At first, she was referred to some director who greeted her with coffee. She started feeling odd, because she realised that everyone thought she is bringing a substantial sum of money. Then cognac was served, and my friend got even more confused so she couldn't tell the amount she wanted to contribute. Finally she told the whole story, stressing it is most important for us to have the receipt sent to Konopacka.

After many years, following Halina Konopacka's death, her private album with photographs was given to the Museum with photos from our meeting and a letter of thanks from the Royal Castle for the $10 donation.

The Museum is in possession of a beautiful sculpture of Halina Konopacka by Zofia

złotej olimpijki Pani Haliny Konopackiej z USA i chce je wpłacić na odbudowę Zamku. Najpierw koleżankę zaprowadzono do któregoś z dyrektorów, który przyjął ją kawą. Koleżanka już zaczęła się czuć dziwnie, bo rozumiała, że wszyscy myślą, że to są jakieś duże pieniądze. Później podano koniak, więc speszona nie mogła wykrztusić z siebie kwoty, którą chce wpłacić, ale jakoś się przemogła i opowiedziała całe zdarzenie i oczywiście to, że najważniejszą sprawą dla nas jest to, że prosimy o wysłanie pokwitowania.

Po latach, po śmierci Haliny Konopackiej trafił do Muzeum jej prywatny album ze zdjęciami i w tym albumie były owe zdjęcia z naszego spotkania oraz wlepione podziękowanie Zamku Królewskiego za przekazanie 10 dolarów na jego odbudowę.

W zbiorach Muzeum posiadamy piękne popiersie Haliny Konopackiej dłuta Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej, które możecie Państwo podziwiać na wystawie oraz dwie akwarele namalowane w latach sześćdziesiątych przez Konopacką – *Kompozycja kwiatowa* i *Pejzaż egzotyczny*. Świat sportu symbolicznie prezentuje jeden jedyny medal „Przeglądu Sportowego" z 1927 roku „Za I miejsce w konkursie na najlepszych sportowców Polski". Medal został kupiony w Desie.

After many years, following Halina Konopacka's death, her private album with photographs was given to the Museum with photos from our meeting and a letter of thanks from the Royal Castle for the $10 donation.

Trzcińska-Kamińska which you can see at the exhibition together with two Konopacka's watercolours from the 60's - "Flower Composition" and "Exotic Landscape". The world of sports is symbolically represented by one medal only. It was awarded by "Przegląd Sportowy" in 1927 "For 1st place in best Polish athlete poll". The medal was bought at a Dessa antiques shop.

Muzeum Sportu – stróżowi piękna i historii sportu polskiego z najserdeczniejszymi życzeniami i pozdrowieniami Halina Konopacka, pierwsza polska olimpijka, Warszawa 22 sierpnia 1975 – takimi słowami wpisała się do księgi pamiątkowej Halina Konopacka

To the Museum of Sport – custodian of the beauty and history of sport, with kindest regards, Halina Konopacka, first Polish Olympic champion, Warsaw, 22 August 1975 – Halina Konopacka's entry in the commemorative book

Dążąc do „wyróżnienia najbardziej wybitnego, a zarazem najbardziej wartościowego czynu sportowego – indywidualnego lub zespołowego”, Dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego (PUWFiPW) ustanowił w 1927 roku przyznawaną corocznie Wielką Honorową Nagrodę Sportową w postaci pucharu, dyplomu i medalu. Halina Konopacka zdobyła tę nagrodę dwukrotnie w 1927 i 1928 roku. Polski Komitet Olimpijski powrócił do przyznawania tej nagrody w 2009, a od 2010 roku to Wielka Honorowa Nagroda Sportowa im. Piotra Nurowskiego.

In order to „award the most outstanding and valuable sport achievement – whether of and individual or a team”, in 1927 Director of the State Office for Physical Education and Military Training (PUWFiPW) established the annual Grand Annual Honorary Sport Award in the form of a cup, medal and certificate. Halina Konopacka won this award twice: in 1927 and 1928. The Polish Olympic Committee reintroduced the award in 2009. In 2010 its name has been changed to Piotr Nurowski Grand Annual Honorary Sport Award.

dr Maria Rotkiewicz

Wchodzenie w opowieść
Intervening in a Story

Halina Konopacka interesowała mnie od zawsze. Przez wiele lat poszukiwałam materiałów archiwalnych, prasowych, redakcyjnych od osób, które znały Halinę Konopacką i przyjaźniły się z nią. Inicjatorem mojego zainteresowania się życiorysem, osobowością Haliny Konopackiej był dr Krzysztof Zuchora. Na przełomie lat 80. i 90. zaproponował, abym pomogła mu w poszukiwaniach zaginionego w czasie II wojny światowej tomiku wierszy Haliny Konopackiej pod tytułem *Któregoś dnia*. Moje pierwsze kroki, jakie skierowałam w moich poszukiwaniach, skierowałam do Rawy Mazowieckiej. Udałam się do Urzędu Stanu Cywilnego i tam prosiłam o pełny odpis aktu urodzenia Haliny Konopackiej. Jakże byłam zdziwiona, kiedy wręczono mi akt na imiona Leonarda Kazimiera Konopacka. Dopiero kilka miesięcy później próbowałam udowodnić, że rzeczywiście ten akt urodzenia należał do Haliny Konopackiej. Imię to przecież przyjęła jako pseudonim sportowy i nosiła go już do końca swojego życia. Nigdy jednak nie dotarłam do tego, dlaczego Halina Konopacka nie używała swoich imion Leonarda Kazimiera.

I have always had a great interest in Halina Konopacka. For years I've been searching archival, press and editorial materials from Halina Konopacka's friends and acquaintances. It was Krzysztof Zuchora, PhD, who sparked my interest in her life and personality. At the turn of the 1980s and 90s, he asked me to help him find Halina Konopacka's book of poetry entitled *Some day* which was lost during World War II. My first step was a journey to Rawa Mazowiecka. I went to the registry office and asked for a copy of birth certificate of Halina Konopacka. To my great surprise, I was given records with the names of Leonarda Kazimiera Konopacka. It took me quite a few months to prove that this birth certificate really belonged to Halina Konopacka herself. She took that name as sport nickname and used it for the rest of her life. However, I failed to learn why Halina Konopacka didn't go by her names Leonarda Kazimiera.

Then, I browsed sports and women's magazines which were well-popular during her sport appearances. "Bluszcz" – the oldest women's magazine established in the 19th century, and "Start", the first women's sports magazine

Halina Konopacka interesowała mnie od zawsze. Przez wiele lat poszukiwałam materiałów archiwalnych, prasowych, redakcyjnych od osób, które znały Halinę Konopacką i się z nią przyjaźniły.

I have always had a great interest in Halina Konopacka. For years I've been searching archival, press and editorial materials from Halina Konopacka's friends and acquaintances.

Poezja Kazimierza Wierzyńskiego wpłynęła na twórczość Haliny. W 1929 roku ukazał się jej tomik wierszy pt. „Któregoś dnia"

Halina Konopacka debiutowała w 1926 roku w miesięczniku „Skamander" oraz w „Wiadomościach Literackich"

Copyright | Archiwum rodzinne

Jak to: sportsmenka, która rzuca dyskiem, pisze wiersze? Mówili, że duszy nie posiadam, więc chciałam po prostu dać dowód, że jestem i kobietą – a nie jakimś sportowym mechanicznym robotem – i mam w sobie poezję, którą pragnęłam nawet w rzucaniu dyskiem wtedy wyrazić.

Wywiad Jana Lisa z Halina Konopacką, *Legenda tamtych lat* [w:] *Romantyczne olimpiady*, Warszawa 1984

Następnym krokiem było przeglądanie sportowych i kobiecych czasopism, które cieszyły się wielkim wzięciem w czasie startów Haliny Konopackiej: „Bluszcz" – najstarsze czasopismo kobiece wychodzące w wieku XIX, oraz „Start"– pierwsze czasopismo sportowe kobiet, które redagowała pierwsza, można powiedzieć, redaktorka sportowa w Polsce Kazimiera Muszałówna. Przeglądałam jeszcze „Przegląd Sportowy" oraz „Stadjon". „Start" i „Stadjon" dostarczyły mi najwięcej materiałów o Halinie Konopackiej zarówno o jej udziale w zawodach krajowych, jak i międzynarodowych, igrzyskach olimpijskich oraz jej wypowiedzi, które potem cytuję w książce *Z radości życia* i innych opracowaniach. Kazimiera Muszałówna była bardzo ciekawą osobowością. Była pionierką sportu kobiet, która nie tylko pisała o Konopackiej i innych zawodniczkach startujących w różnych dyscyplinach i konkurencjach sportowych w latach 20., ale pisała również o początkach sportu kobiecego w Europie. Studiowała we Francji, miała dostęp do różnych czasopism sportowych kobiet zarówno w języku francuskim, jak i angielskim. Sama także uprawiała sport. Kazimierę Muszałównę poznałam pod koniec jej życia, ale dowiedziałam się od niej wielu ciekawych faktów dotyczących naszej bohaterki. Niestety śmierć dziennikarki przerwała dostarczenie pewnych materiałów, które zbierała przez całe życie na temat najwybitniejszych zawodniczek tego okresu. Trzeci krok to nawiązanie kontaktu z innymi kobietami, które znały bądź przyjaźniły się z Konopacką. Jak na przykład Maria Miłobędzka, która urodziła się w tym samym roku co Halina Konopacka i startowała także w pierwszych zawodach lekkoatletycznych, towarzyszyła jej później na różnych zawodach, odwiedzała ją także w USA. Konopacka podczas swoich przyjazdów do Polski, w latach 1958, 1970 i 1975 zatrzymywała się właśnie u Marii Miłobędzkiej.

which was edited by the first, we could say, sports editor in Poland – Kazimiera Muszałówna. I also browsed "Przegląd Sportowy" and "Stadjon". In "Start" and "Stadjon" I managed to find most amount of materials of Halina Konopacka where she competed in domestic and international competitions, Olympic Games as well as her interviews that I quote later on in my book "From The Joy Of Life" and other papers. Kazimiera Muszałówna was a very interesting person. She was a pioneer in woman's sports, who not only wrote about Konopacka and other athletes competing in different sport competitions and rivalries in the twenties, but she also wrote about the origins of female sports in Europe. She studied in France where she had access to multiple sports magazines in both French and English. She played sports herself. I had a pleasure to meet Kazimiera Muszałówna at the end of her life, yet I managed to find out many interesting facts about our figure. Unfortunately, the death of the journalist meant we couldn't get certain materials which she had been collecting for her entire life about the most prominent female athletes from that period.

The third step was to establish contact with other women who knew or were friends with Konopacka. Like Maria Miłobędzka who was born in the same year as Halina Konopacka and took part in the same early athletics competitions, accompanied her in subsequent competitions and visited her in the US. Konopacka used to stay at Maria Miłobędzka's when she came to Poland in 1958, 1970 and 1975.

When working on the biography of Halina Konopacka, I was astonished mostly by her speeches on appearances through "Stadjon" and "Start" magazines. She also spoke about different sport-related interests. She practised skiing, and házená (type of handball), she was also in varsity first basketball team; she participated in car rallies and took part in tennis

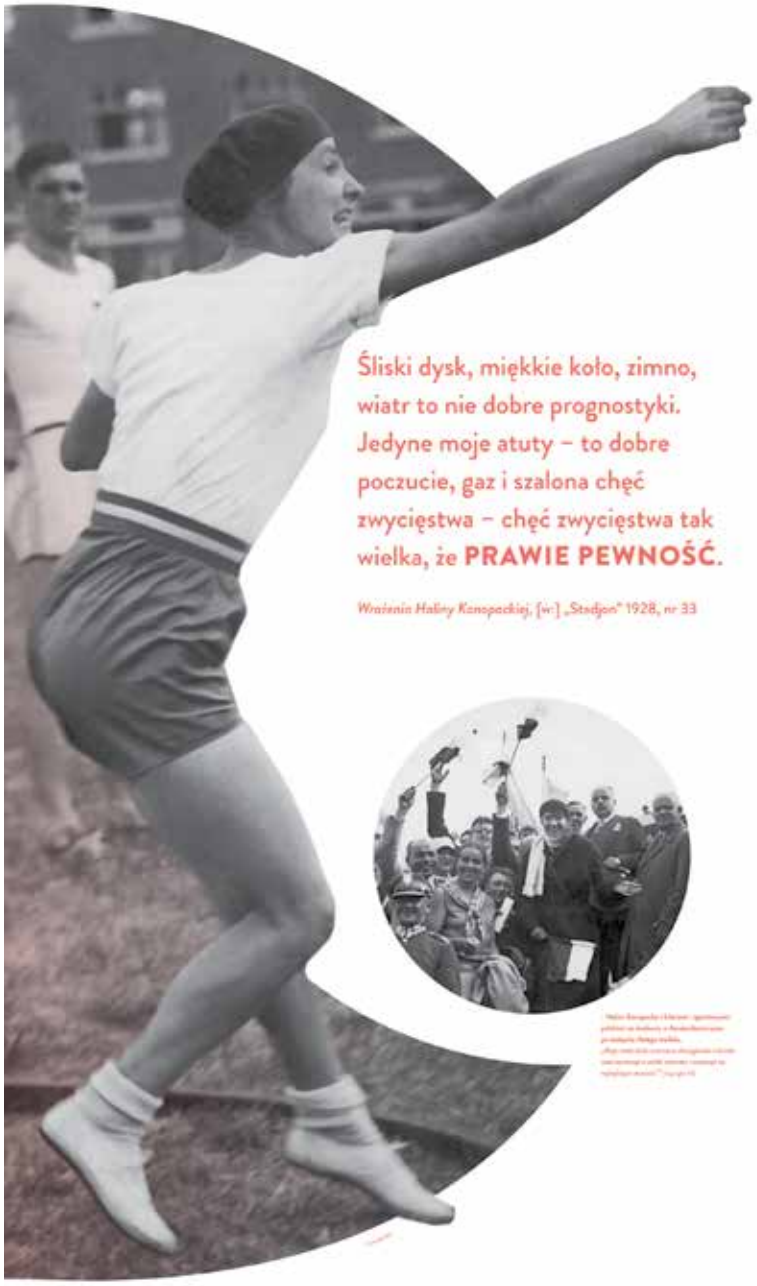

Podczas opracowania biogramu Haliny Konopackiej zachwyciły mnie przede wszystkim jej wypowiedzi na temat startów szczególnie na łamach „Stadjonu" i „Startu". Mówiła o swoich różnorodnych zainteresowaniach sportowych, najpierw uprawiała narciarstwo, później hazenę (rodzaj piłki ręcznej), była także w pierwszej drużynie AZS-u w koszykówce; startowała w rajdach automobilowych, brała udział w turniejach tenisowych. Najpiękniejsze jej wypowiedzi były po igrzyskach, kiedy zdobyła ten pierwszy złoty medal olimpijski w Amsterdamie. Amsterdam wniósł wiele nowego do programu olimpijskiego. To tutaj zapalono pierwszy znicz olimpijski, choć jeszcze nie zapalony w Olimpii, ani nieprzenoszony drogą biegaczy. To tutaj też wprowadzono nowy porządek defilady zawodników, a więc jak sądzę, oprawa olimpijska, musiała wywrzeć wrażenie na zawodnikach i kibicach. To były pierwsze igrzyska z tak spójną ikonografiką i programem sportowym.

Po zakończeniu kariery sportowej, lekkoatletycznej kariery sportowej, Halina Konopacka zainteresowała się pracą społeczną na rzecz sportu kobiecego. Działała w Polskim Towarzystwie Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet, które założyła właśnie Maria Miłobędzka i to ona zachęciła ja do pracy w tym towarzystwie. Wchodziła w skład zarządu tego towarzystwa. Następnie działała też na rzecz rodzin wojskowych i Klubu Sportowego Rodziny Wojskowej. Rodzina Wojskowa skupiała kobiety, których mężowie byli uwojskowieni i była to najpotężniejsza, licząca kilka tysięcy organizacja sportowa kobiet w Polsce. Konopacka działała także w ruchu olimpijskim u boku swojego męża Ignacego Matuszewskiego, który pełnił bardzo ważne funkcje polityczne. To właśnie on wciągnął ją do pracy w ruchu olimpijskim. Konopacka uczestniczyła w różnych wyjazdach, m.in. na igrzyska zimowe i letnie. Uczestniczyła

tournaments. The greatest speeches were given after the Olympics in Amsterdam where she won this first gold Olympic medal for Poland. Amsterdam brought many new things into the Olympic programme. It was here where the first Olympic flame was lit, yet not lit in Olympia or not brought by the runners. Also, it was here where a new order of contestants parade was introduced, and hence, as I assume, the Olympic scenery must have made impression on athletes and supporters. Those were the first Games with so coherent graphics and sports programme.

After retiring from athletics career, Halina Konopacka took interest in social work for woman sports. She worked at the Polish Society for Promotion Woman's Physical Culture which was founded by Maria Miłobędzka and it was her who encouraged Konopacka to join in. She was a member of the management board. She also worked for the Military Family association and Military Family Sport Club. Military Family brought together women whose husbands served in the army, and with its thousands of members, it was the greatest woman's sports organisation in Poland. She also worked for the Olympic Movement together with her husband Ignacy Matuszewski who played very important political roles in Poland, including being the Minister of the Treasury. He also encouraged his wife to join the Olympic Movement. Konopacka participated in a number of trips, e.g. for the Summer and Winter Olympic Games. She took part in the Olympic Congress in 1937 in Warsaw. In the book one can read about patriotism and heroism of numerous women during evacuation of gold reserves of the National Bank of Poland. I prepared this chapter based on completed papers by Professor Wojciech Rojek, or editor Bohdan Tomaszewski and editor Maciej Petruczenko who held the last interview

w Kongresie Olimpijskim w 1937 roku w Warszawie. O patriotyzmie, bohaterstwie kobiet podczas wywozu rezerw złota Banku Polskiego można przeczytać w książce. Ten rozdział opracowałam na podstawie gotowych już opracowań właśnie m.in. prof. Wojciecha Rojka czy też red. Bohdana Tomaszewskiego oraz red. Macieja Petruczenki, który przeprowadził ostatni wywiad z Haliną Konopacką przedrukowany na łamach „Przeglądu Sportowego".

Osobą, która najwięcej mi pomogła w opracowaniu szczegółów, jest siostrzenica bohaterki – Krystyna Kotecka. Nawiązałam z nią kontakt podczas pisania pierwszej książeczki *Wznosiłam świat miłością*, która ukazała się w 1994 roku. Pani Krystyna Kotecka udostępniła mi różne pamiątki, a przede wszystkim korespondencję Konopackiej z rodziną. Następnie mówiła mi o szczegółach jej życia w USA, pokazała mi również rzeźbę, popiersie Haliny, wyeksponowane tutaj na tej wystawie, które początkowo znajdowało się u Pani Koteckiej w mieszkaniu. Wizytowałam ją wielokrotnie przez wiele lat i za każdym razem dowiadywałam się czegoś nowego. Nawiązałam również kontakt z rodziną mieszkającą w USA: Panem Niewiadomskim podczas jego przyjazdu do kraju. Namówiłam Panią Kotecką, by przekazała popiersie Konopackiej, dłuta Pani Zofii Trzcińskiej-Kamińskiej z 1928 roku, do Muzeum Sportu i Turystyki. Z daru serca, jak to ona mówiła, przekazała tę rzeźbę wiele, wiele lat temu. Dzisiaj jest ona prawdziwą ozdobą MSiT.

Halina Konopacka ostatnie lata spędziła na Florydzie, gdzie zmarła 28 stycznia 1989 roku.

with Halina Konopacka reprinted in "Przegląd Sportowy".

It was Krystyna Kotecka – Konopacka's niece, who helped me most in working out the details. I got to know her when writing the first mini book *Wznosiłam świat miłością* which was published in 1994. Krystyna Kotecka showed me some keepsakes, and most importantly – Konopacka's letters to her family. She also spoke about details from Konopacka's life in the US, showed me a sculpture, a bust of Halina presented in this display which initially was in Ms. Kotecka's apartment. I had been visiting her for many years only to learn something new. I also met a family living in the US: Mr Niewiadomski when he arrived to the country. I persuaded Ms Kotecka to pass the bust of Konopacka, sculpted by Ms Zofia Trzcińska-Kamińska in 1928, to the Museum of Sports and Tourism. By the gift of heart, as she used to say, she passed this sculpture many years ago. Now, it is a true ornament of the Museum of Sport and Tourism in Warsaw.

Halina Konopacka spent her last days in Florida where she died on 28 January 1989.

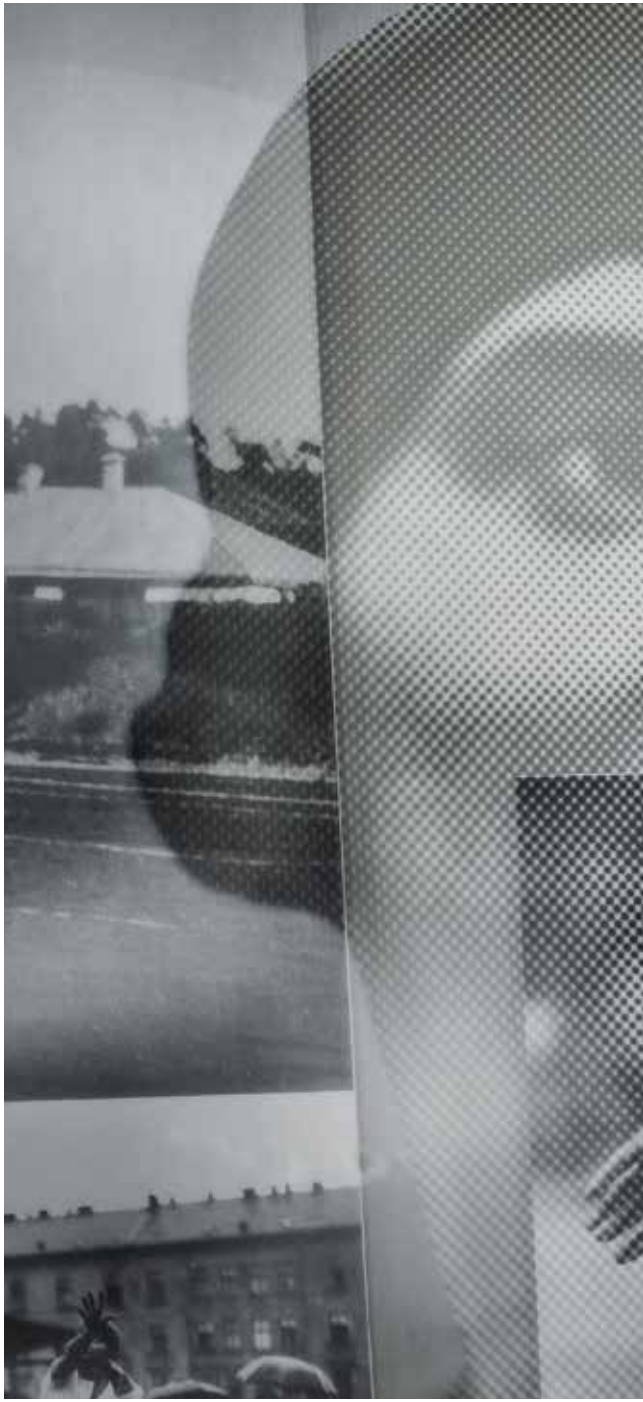

narodził się sport
Z RADOŚCI
ŻYCIA
błękitu nieba,
zieloności trawy

Olga Cygan

Mierzenie się z przestrzenią
Coping with Space

Przygotowanie wystawy o Halinie Konopackiej było wielkim wyzwaniem. W jaki sposób mierzyliśmy się z tematem? Co nami kierowało przy przygotowaniu ekspozycji? Próbą sił było samo miejsce, czyli przestrzeń Galerii (-1), która znajduje się w budynku Centrum Olimpijskiego w Warszawie[1]. Nie jest to standardowa sala, miejsce nie jest łatwe, nie jest oczywiste. Przy aranżowaniu wnętrza ujawnia wiele pułapek… Ale wskoczywszy w spotkanie z tą przestrzenią, z tą materią, zobaczyliśmy, że jest tutaj wiele łuków, wiele krzywizn w pomieszczeniu, są liczne filary na rzucie koła. Od razu nasunęła mi się myśl, żeby motyw koła uczynić istotnym elementem w konstrukcji wystawy. Bo przecież koło bardzo mocno związane jest z naszą bohaterką: jest koło rzutni, w której rzucała Halina Konopacka, okrągły dysk, którym rzucała, ten słynny beret, o którym wiele osób

1| Olga Cygan jest kuratorem wystawy. Merytoryczny udział mieli Katarzyna Deberny – Dyrektor Działu Kultury i Edukacji Olimpijskiej PKOl, Monika Myszkowska – Specjalista w Dziale Kultury i Edukacji Olimpijskiej PKOl, Krzysztof Jankowski – Główny Specjalista w Dziale Marketingu PKOl.

Preparing the exhibition about Halina Konopacka was a massive challenge[1]. What was our approach to the subject? What were our motives? Our skills were put to a test by the location itself, in this case the space of the (-1) Gallery in the Olympic Centre in Warsaw. It is not a typical exhibition hall, the space is not easy, not simple. While arranging the interior, many surprises come about... But in the location we saw a place full of arcs, curves and plenty of pillars in the circle view. I was immediately struck to make the circle the crucial element in the construction of the exhibition. After all, the circle is strongly related with our figure: there is the round throwing area in which Halina Konopacka was competing, the round discus, her famous round beret that is still frequently remembered, and the first gold medal (prominently referred to

1| Olga Cygan is the curator of the exhibition. Valuable contributions to the project were received from: Katarzyna Deberny – Director of the Department of Culture and Olympic Education NOC of Poland, Monika Myszkowska – Expert, Department of Culture and Olympic Education NOC of Poland, Krzysztof Jankowski – Senior Expert Marketing Department NOC of Poland .

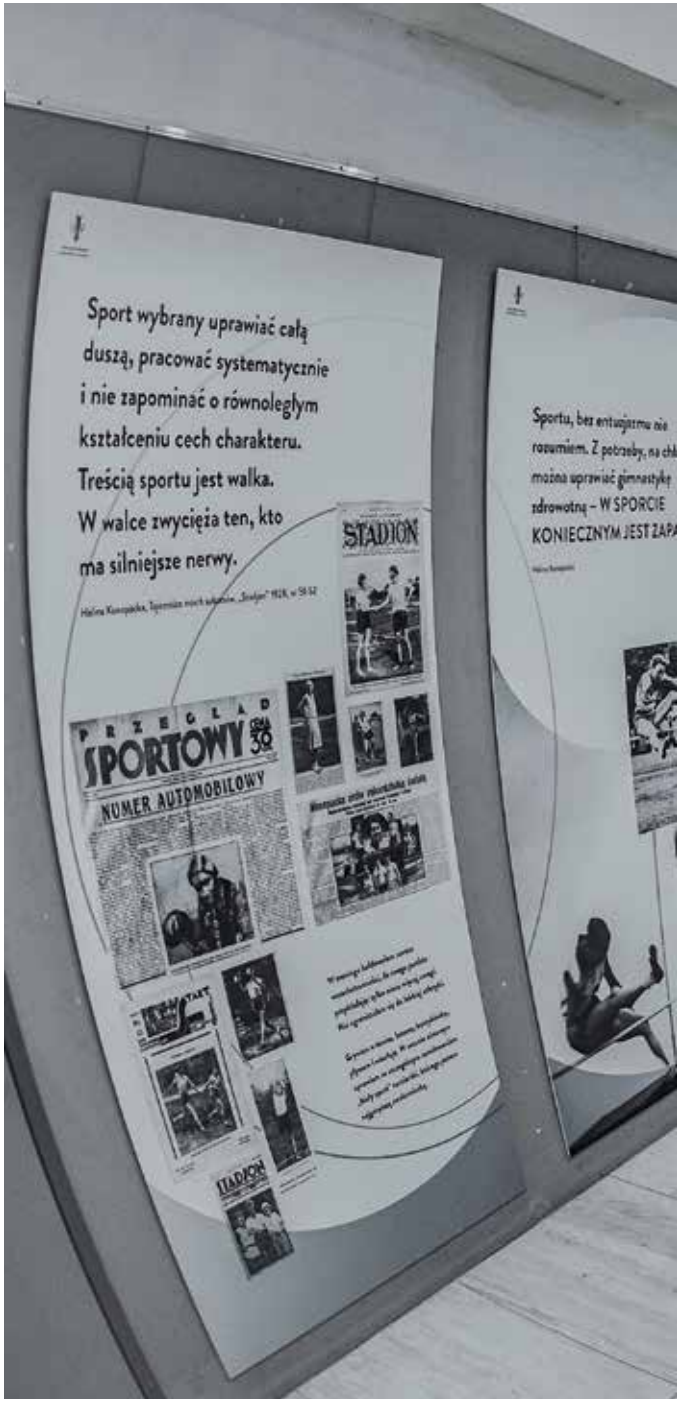

SPORCIE
YM JEST ZAPAL

[...] mówimy na wystawie o pasji do sportu, o tym, jak wielu rzeczy Halina Konopacka jako sportsmenka chciała dotknąć, zasmakować i którymi chciała się najzwyczajniej cieszyć.

wspomina, i pierwszy złoty medal (mocnym akcentem przypominany na środku ekspozycji). To wszystko są koła. Koło jest harmonią i formą skończoną, zrównoważoną. Te wszystkie wątki i skojarzenia trafnie się tutaj spotykają, kiedy mówimy o Halinie Konopackiej. Ale koło to także – z punktu widzenia plastycznego przekazu – oko kamery czy obiektywu, które spogląda na naszą bohaterkę. Dlatego tak często powtarzaliśmy koło jako motyw łączący, organizujący ekspozycję. Zabieg służy także zasugerowaniu odczuwania energii obrotowej, która jest zapłonem dla liniowego rzutu.

Początek wystawy to wejście w przestrzeń specjalnie utworzonego kina. Wyświetlane filmy zabierają nas w podróż do Amsterdamu z roku 1928. Pokazują kolejno, w jaki

in the middle of the exposition). All of those are round. The circle represents harmony and a finite, balanced form. All those and connotations accurately meet here when we talk about Halina Konopacka. But the circle is also – from a visual message point of view – a camera or lens looking at her. For this reason so used the circle so often as a theme unifying and organising the exhibition. Our aim was also to suggest experiencing rotational energy as the ignition point of linear projection.

The exhibition begins at the entrance to a purpose-built cinema. The movies shown there take us back to Amsterdam in 1928. They show how the Olympic Games were prepared, how big an undertaking it was to bring the attention of the entire world to one place. Next – footage. We collected an extensive range of materials documenting women's discus throw at the Olympics, including footage of Halina Konopacka from this memorable competition.

The serves as a passage between the outside world and the exhibition. Out of the dark cinema, resembling the tunnel from which Halina Konopacka emerged at the stadium before the competition on 31 July, which she later described 'out of the dark labyrinths of the lockers room, the stairs took me straight to the field and it seemed to me like I was in a green hollow surrounded by grey rocks', we move on to the space where Olympic events took place. We wanted to recreate the atmosphere and place of the competition. The main characters taking part in the events were Konopacka, the discus and supporters. There was immense tension and great performance between the most important actors. Our aim was to remember those things in the central part of exhibition.

An important element is colour red as a reference to the running track, and also colour of brick walls of the Amsterdam stadium

sposób przygotowywano igrzyska, jakie to było niesamowite logistyczne przedsięwzięcie, które skupiło w tym punkcie uwagę całego świata. Dalej – materiały filmowe. Udało nam się zebrać bogaty materiał dokumentujący konkurs rzutu dyskiem pań oraz materiał, na którym widzimy Halinę Konopacką podczas pamiętnego konkursu.

Kino tworzy przestrzeń przejścia pomiędzy światem zewnętrznym a światem tej wystawy. Z ciemnej przestrzeni kina, niczym tunelem, którym Halina Konopacka wędrowała na stadion przed konkursem 31 lipca i o którym wspominała następująco: „z ciemnych labiryntów szatni, schody wyprowadziły mnie wprost na boisko i tu zdawało mi się, że jestem w zielonej kotlinie wkoło zamkniętej szarymi skałami", przechodzimy w przestrzeń rozgrywania zawodów olimpijskich. Chcieliśmy odtworzyć atmosferę i miejsce, w którym rozegrał się konkurs. Zdarzenia toczyły się między Konopacką, dyskiem a kibicami. Wielkie napięcie i widowisko, które rozegrało się między najważniejszymi aktorami. Te rzeczy chcieliśmy przypomnieć w centralnej części wystawy.

Ważnym elementem jest kolor czerwony jako nawiązanie do bieżni lekkoatletycznej, ale też kolor ceglanych murów amsterdamskiego stadionu, który do dziś stoi i może przypominać realia tamtego konkursu.

Centralnie ulokowany został złoty medal olimpijski. Posłużyliśmy się jego wizerunkiem, ale nie pokazując go wprost. Wiemy, że był kiedyś taki pierwszy złoty medal dla Polski, możemy sprawdzić w źródłach, jak wyglądał. Ale ten jeden, najważniejszy medal – pierwszy złoty, zdobyty przez Halinę Konopacką – zaginął, prawdopodobnie w 1939 roku podczas akcji wywozu złota z Banku Polskiego, akcji w której uczestniczyła Konopacka wraz z mężem.

Jego symboliczna obecność ma wiele wymiarów: był to pierwszy złoty medal wywalczony przez kobietę w lekkiej atletyce na

which still exists and can help recreate details of that competition.

The gold medal is placed centrally. We used its image, yet we didn't present it straightaway. We know that there once was a gold medal like this for Poland, we can check what it looked like. But this very one, the most important medal – the first gold, won by Halina Konopacka, was lost probably in 1939 during evacuation of gold reserves of the National Bank of Poland in which Konopacka took part with her husband.

Its symbolic presence has many dimensions: it was the first gold Olympic medal won by a woman in track and field in the Olympics, the first Olympic gold for Poland. The one which was followed by others. It

Naturally, in the exhibition we refer to the passion for sport, we show how many things Halina Konopacka wanted to touch or taste as a sports woman, and which she wanted simply to enjoy.

igrzyskach olimpijskich, pierwszy złoty medal dla Polski. Ten, za którym nastąpią kolejne. Skupia się w nim wielka wola zwycięstwa, duma, spełnienie oczekiwań, radość…

Narracja prowadzona w ekspozycji nie mogła pominąć bardzo ważnej postaci – poety Kazimierza Wierzyńskiego. Na planszach znajdują się fragmenty wierszy Wierzyńskiego pochodzących z tomiku *Laur olimpijski.* Nie tylko ze względu na ważną zbieżność czasu i miejsca zdobycia laurów olimpijskich przez Konopacką i Wierzyńskiego, ale także ze względu na zawartość tej poezji. Wiersze pomogły nam opowiedzieć o Halinie Konopackiej jako osobie niosącej szlachetne wartości. Poezja posłużyła jako ponadczasowy język opowiadania o nich. Chcieliśmy wyjść poza opowiadanie o tym, co było kiedyś. Szukać sposobów, jak pomóc dzisiejszym młodym ludziom przychodzącym do Centrum Olimpijskiego poczuć i zrozumieć ducha Haliny Konopackiej.

Opowiadamy także o wielowymiarowości tej postaci. Wiele aspektów życia Haliny Konopackiej zostało przypomnianych na wystawie – bez tego trudno byłoby zrozumieć nasz zachwyt nad swobodą, z jaką poruszała się w różnych obszarach życia elit stolicy i całej Polski dwudziestolecia międzywojennego, jak dużą rolę odgrywała. Konopacka była osobą mądrą, wykształconą, pewną siebie i charyzmatyczną. Przesunęła wiele granic, nie tylko granicę dotyczącą ówczesnego rekordu świata w rzucie dyskiem…

Oczywiście mówimy na wystawie o pasji do sportu, o tym, jak wielu rzeczy Halina Konopacka jako sportsmenka chciała dotknąć, zasmakować i którymi chciała się najzwyczajniej cieszyć. Tytuł wystawy „Konopacka z radości życia" jest kwintesencją jej filozofii życia, bo w niej narodził się sport z zieloności trawy, błękitu nieba. 31 lipca poranek był dżdżysty, lecz nieśmiałe holenderskie słońce przedarło się przez

concentrates great will to win, pride, meeting of expectations, joy...

The narrative of the exhibition would be incomplete without one renowned character – poet Kazimerz Wierzyński. We are displaying fragments of his poems from the volume *Laur olimpijski* "Olympic Laurel". Not only because of the coincidence of time and place of winning Olympic laurels by Konopacka and Wierzyński and because of the content of that poetry. The poems helped us present Halina Konopacka as a person representing noble values. The poetry was used as a universal language. Our goal was to reach beyond discussing the past. We wanted to find ways to help young people visiting the Olympic Centre feel the spirit of Halina Konopacka.

The exhibition also shows Konopacka's multidimensional nature. Many aspects of her life were presented – without them it would be difficult to understand our admiration for the ease at which she moved among Poland's elite during the interwar decade, and how a great role she played. Konopacka was a wise, educated, confident and charismatic person. She has broken many records, not only in discus throw.

Naturally, in the exhibition we refer to the passion for sport, we show how many things Halina Konopacka wanted to touch or taste as a sports woman, and which she wanted simply to enjoy. The title of the exhibition *Konopacka from the Joy of Life* is the essence of her life philosophy, because sport was born in her from the green grass and blue skies. On 31 July it was raining in the morning, yet the shy Dutch sun broke through the clouds to illuminate the stadium. The sun (another circular object) perfectly closes the story of Halina Konopacka.

In audio recordings obtained from Polish Radio Free Europe we show memories

CENTRE OLYMPIQUE
PALAIS DES SPORTS
COURSE DU MARATHON
SCHIPHOL

mgły i rozświetliło stadion. Słońce, które także jest motywem koła, harmonijnie zamykającym w całość opowieść o Halinie Konopackiej.

W nagraniach audio pozyskanych z Polskiego Radia i Radia Wolna Europa eksponujemy wspomnienia Konopackiej, ale także wspomnienia Wojciecha Trojanowskiego i Kazimierza Wierzyńskiego. Chcemy inspirować młodych ludzi. A sposób, jaki wybraliśmy na opowieść o naszej bohaterce, wpasował się i w przestrzeń i wybrane obszary życia. Opowieść kończy się w 1939 roku, gdy Halina Konopacka podejmuje się udziału w transporcie polskiego złota. Resztę jej życia opowiada film zrealizowany z Olympic Channell, dostępny na platformie www.olympicchannel.com pod tytułem *The Joy of Life.*

of Konopacka but also memories of Wojciech Trojanowski and Kazimierz Wierzyński. We want to inspire the youth. The way we chose for the story about our athlete would fit perfectly with the space and selected areas of her life. The story ends in 1939 when Halina Konopacka takes part in the escapade. Information about the rest of her life can be found in a film shot together with the Olympic Channel available on www.olympicchannel.com entitled "The Joy of Life".

Początek wystawy to wejście w przestrzeń specjalnie utworzonego kina. Wyświetlane filmy zabierają nas w podróż do Amsterdamu z roku 1928.

The exhibition begins at the entrance to a purpose-built cinema. The movies shown there take us back to Amsterdam in 1928.

Im wola i pewność
zwycięstwa jest
we mnie mocniejsza,
tym lepsze osiągam wyniki.

Halina Konopacka

The greater my determination
to win and the more certain
I am of my victory, the better
results I achieve.

Halina Konopacka

Anna Kowalczyk

Kobieta sportowa
Woman of Sport

Aktywność fizyczna kobiet przez całe wieki była podejrzana. Mowa oczywiście o dyktujących kanony piękna i style życia elitach, które właściwie aż do czasów Haliny Konopackiej konsekwentnie hołubiły model wiotkiej, bladej i słabowitej nimfy. Wśród ludu krzepkie, mocne dziewczęta uchodziły za najlepszy materiał na żony, matki i gospodynie, ale w wyższych strefach – ostentacyjnie odcinających się od pospólstwa – na kobiety „nazbyt" sprawne fizycznie, ogorzałe, radzące sobie z końmi czy bronią patrzono więcej niż nieufnie. Dopiero zalecenia Komisji Edukacji Narodowej podniosły do rangi ważkiego problemu kwestię kondycji fizycznej i zdrowia dziewcząt z wyższych sfer. Pierwszy wielki reformator żeńskiej edukacji książę A.K. Czartoryski, wierzący, że panny „dobre przymioty z siebie mają, a złe z naszego zaniedbania" w swoich *Przepisach od Komisji Edukacji Narodowej pansjomistrzom i mistrzyniom danych* (1775), zalecał młodym pannom aktywność na świeżym powietrzu, spacery, grę w piłkę lub wolanta – na równi z nauką języków, rachunków, geografii czy historii. Niestety, te awangardowe na skalę europejską postulaty i myśl, *że anima sana in corpore sano* dotyczą

The physical activity of women has always appeared suspicious. Naturally, it concerns the elites setting the canons of beauty and lifestyles that actually, until the times of Halina Konopacka, consequently cherished a model of a frail, pale and fragile nymph. Among them, robust, healthy and strong women have always been considered as best wives, mothers and housekeepers. From common people – women "excessively" physically strong, tanned or easily dealing with horses or guns were looked upon with mistrust. At the time of the Commission of National Education, that some recognition was won for the importance of question of physical condition and health of upper class women. The first great reformer of women's education Duke A.K. Czartoryski who believed that young women "have the good qualities within them, while the bad ones stem from our negligence', in his *Przepisy od Komisji Edukacji Narodowej pansjomistrzom i mistrzyniom danych* (1775) recommended that young women exercised in the open air, go for walks, play football or badminton. It was equally important as learning foreign languages, mathematic, geography or history. Czartoryski's and the Commission's

Głodna rywalizacji, głodna zwycięstw. Nieustraszona. Całą sobą i na każdym kroku udowadniała, że „słabą płcią" mogą nazywać kobiety tylko ci, którzy nie mają o nich pojęcia.

Hungry for rivalry and victories. Fearless. She was proving with every step that the "weaker sex" exists only in those who don't have a clue about women.

NINA OKUSZKO-EFFENBERGOWA

WPŁYW SPORTÓW NA PSYCHIKĘ KOBIET

Dodatni wpływ sportów na zdrowie fizyczne, jest nam dobrze znany. O ile zagadnienie to jest traktowane rozsądnie, z uwzględnieniem indywidualnych właściwości organizmu, wyniki są jaknajlepsze.

Sport jednak wywiera również działanie i na psychikę ludzką, stanowiąc w pierwszym rzędzie idealny odpoczynek po wszelkiej pracy. Sam charakter każdego sportu zmusza do bezwzględnego oderwania się od innych spraw tego świata, a więc ten sam odciąża naszą myśl i każe żyć innem życiem.

Powodzenie w sporcie zależy nietylko od sprawności fizycznej, lecz również od szybkiej orjentacji, od natychmiastowej decyzji, a czasem i od pewnego ryzyka, co

„Sport uczy odwagi, hartuje, unieszkodliwia. Buduje poczucie własnej wartości, co czehuje zawsze każdą samodzielność" , „Start" 1936, nr 1-2

W latach 1935-1936 Halina Konopacka objęła stanowisko redaktor naczelnej czasopisma „Start". „Pragniemy, aby pismo nasze było wskaźnikiem zdrowia i higieny kobiecej, doradcą mody i estetyki, przyjacielem wypełniającym wolne chwile, wreszcie życzliwym pośrednikiem, ułatwiającym kobiecie korzystanie ze sportu" – pisała Konopacka.

„Start" 1935, nr 12

Halina była awangardą myślenia, promowała zdrową dietę i gimnastykę jako styl życia kobiet

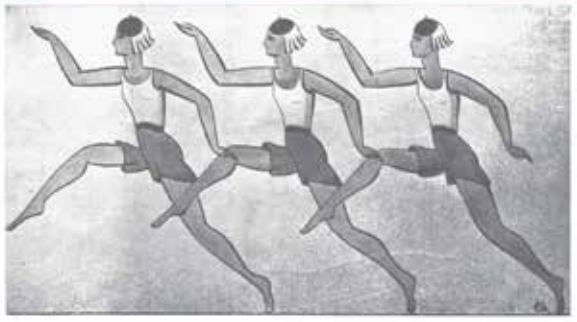

Ćwiczymy 10-minutówki, „Start" 1936, nr 1-2

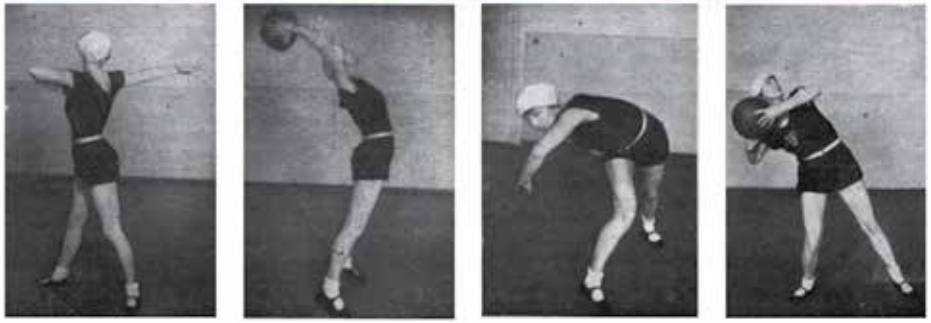

Gimnastyka, sport, ruch, rekreacja. Proste ćwiczenia z piłką

także kobiecego ciała i duszy jeszcze długo nie mogły się przebić.

Obawa przed „schłopieniem", do jakiego miała prowadzić kobiety wszelka nadmiarowa aktywność fizyczna, a nawet bardziej – przed godzącym w dobre obyczaje odsłonięciem skrawka ciała, które nieodłącznie przecież sportom towarzyszy, przez stulecia stanowiła dla kobiet barierę nie do przejścia. Nie bez kozery pierwsze sportsmenki startują w zawodach zakryte szczelnie od stóp do głów, walcząc nie tylko o najlepszy wynik, ale także o to, by nie zaplątać się w fałdy sukni.

Dopiero w odrodzonej II Rzeczypospolitej, gdy zachłystywano się wolnością, snobowano na modernę, a równouprawnienie wszystkich obywateli przestało być kontrowersją, lecz stało się faktem, model „nowej kobiety" – zdrowej, aktywnej, śmiałej, czującej się pewnie w swojej skórze i w męskich zawodach czy rolach, miał szansę się obronić. Wątła nimfa była ideałem przeszłości.

W sukurs rozbudzonym ambicjom kobiet przychodziła moda – ostatecznie pożegnano gorsety i krynoliny, te upiorne dyby na kobiece ciała, skracające oddech i krępujące ruchy. Z ulgą (choć nie bez głosów gwałtownej krytyki) powitano damskie spodnie, krótsze sukienki, bieliznę i fryzury, prostsze fasony i lekkie nakrycia głowy. Automobilistka z *Autoportretu w zielonym bugatti* Tamary Łempickiej – ikonicznego wizerunku nowoczesnej kobiety tamtego czasu – patrzy śmiało prosto w oczy i trzyma pewnie ręce na kierownicy. Ma władzę nad maszyną i władzę nad swoim życiem. Po raz pierwszy w historii. Na głowie nie nosi już gargantuicznej koafiury ani kapelusza przypominającego ptasie gniazdo z zawartością, tylko wygodną czapkę pilotkę. Konopacka też takie lubiła. Bo taka czapka dawała swobodę. Dosłownie i w przenośni.

Na Halinę Konopacką można i trzeba patrzeć nie tylko jak na fenomen sportowy, choć

postulates concerning education for women were an vanguard on a European scale. Unfortunately, they have never been implemented, and the fact that the sentence *anima sana in corpore sano* also regards women has not won understanding for a long time.

The fear of "tomboying" to which any excessive physical activity might lead, and even more – fear of undermining decency by showing a piece of the body which is a part of any sport, for centuries had been a barrier impossible to break for women. There is a reason why the first female athletes took part in competitions completely covered, not only competing for a good result, but also desperately trying not to tangle in folds of a dress. Only in the reborn II Polish Republic – this magical time of interwar lull, when everyone cherished freedom, pretended to be modern-thinking, and when equality of all citizens was no longer a controversy and became a fact – the model of a "new woman" – healthy, active, brave, confident in her own body and traditional man's professions and roles, had a chance to defend itself. A frail nymph became a concept of the past.

Fashion came to assist the ambitions of women: corsets and crinolines shortening breath and limiting movement – were no longer popular. With a sigh of relief (still, with criticism) women's trousers, shorter shirts, underwear, haircuts, simpler cuts and light headgear were welcomed. The "Automobilist woman" from "Self-portrait in a green Bugatti" by Tamara Łempicka – an iconic image of a modern woman from those times – looks boldly in the eyes and firmly holds the steering wheel. She has control of the vehicle and her life. For the first time in history. On her head there is no longer a gargantuan coiffure nor a hat resembling a bird nest with its content. Instead, she wears a comfortable aviator hat. Konopacka liked those too as they used to

jej zasługi dla polskiego sportu są bez precedensu. Co najmniej równie niebywałe są jej zasługi dla emancypacji kobiet, a ona sama po stokroć zasłużyła na miejsce w ich polskim panteonie. Wszak chyba ona pierwsza dowiodła, jakim stekiem bzdur są utrwalane przez wieki przekonania na temat kobiecego ciała, ducha i możliwości. Konopacka była tym, czym kobieta, jak wierzono, być nie może i być nie powinna. Była silna, odważna i pewna swego. Głodna rywalizacji, głodna zwycięstw. Nieustraszona. Całą sobą i na każdym kroku udowadniała, że „słabą płcią" mogą nazywać kobiety tylko ci, którzy nie mają o nich pojęcia.

Jednocześnie była Konopacka nie lada orzechem do zgryzienia dla wszystkich wieszczących koniec świata, gdy kobiety zaczną chodzić w spodniach i robić to samo, co mężczyźni. Zarzuty o „schłopienie" mogła zbyć jednym mrugnięciem – wdzięku i gracji nie odmówiłby jej nawet najbardziej zagorzały przeciwnik sportsmenek. Nieczułości czy utraty „kobiecej" wrażliwości nie mógł zarzucić nikt, kto czytał jej wiersze, czy słuchał w radio. Egoizmu albo zatracenia empatii wobec bliźnich nikt, kto widział, z jaką klasą traktuje rywalki, jaką życzliwością darzy koleżanki i kolegów sportowców. Była za to Konopacka bezczelnym, bo niezbitym, dowodem na to, że to nie natura czy Boży plan wyrysował horyzont kobiety w kuchni, kościele i przy kołysce, tylko ciasne, głupie i szkodliwe konwenanse. Prawo będące kulą u nogi. Obyczaj, który trzyma ją butem przy ziemi. Mało która, jak ona, pokazała, że gdy tylko pozwolić kobietom rozwinąć skrzydła, zdjąć im wreszcie z pleców ten bezsensowny pancerz i balast, to one pofruną co najmniej tak daleko i wysoko, jak ich mężowie czy bracia. Tak jak wysoko wzleciała i daleko zaszła – na własnych nogach i nie biorąc jeńców – Halina Konopacka.

give freedom. Both literally and figuratively.

We should and must look at Halina Konopacka not only as a sports phenomenon, even though her merits for Polish sport are unprecedented. At least equally remarkable are her merits for emancipation of women, and she herself deserved her spot in the Polish pantheon. Still, perhaps she alone proved what a load of rubbish were the beliefs about the female body, spirit and abilities people repeated for centuries. Konopacka was something, as it was believed, a woman cannot and should not be. She was strong, brave and confident. Hungry for rivalry and victories. Fearless. She was proving with every step that the "weaker sex" exists only in those who don't have a clue about women.

At the same time, Konopacka was a hard nut to crack for all who believed in the end of the world when women start wearing trousers and do the same things as men. She could dismiss charges of "tomboying" with just a blink – even the most fervent opponent would not disregard her charm and grace. Nobody who read her poems or listened to her on the radio couldn't say she was insensitive or missing "female" sensitivity. The same applies to egoism and loss of empathy towards fellow men. She treated her rivals, colleagues and athletes with kindness. Konopacka was a bold piece of hard evidence that it wasn't the nature or God's plan that drew a woman's horizon in the kitchen, church and by a cradle, but limited, stupid and harmful conventions. A law which is like a ball and chain. A custom that keeps her tightly on the ground. There weren't many women like her, who, if given the chance, could show they can fly at least as high and far as their husbands and brothers. If not further. As high and far as Halina Konopacka who made the journey on her own feet, without taking prisoners.

dr Przemysław Strożek

Utrwalić ruch
Recording Movement

I Polska Wystawa Sportowa, mająca na celu selekcję najlepszych prac o tematyce sportowej w dziedzinie sztuk plastycznych i architektury na Igrzyska IX Olimpiady w Amsterdamie, otwarta została na początku kwietnia 1928 roku w siedzibie ZZPAP w Warszawie. Wysłano na nią sporą liczbę dzieł, ale jury dokonało wyboru zaledwie 16 prac, które na konkurs w Amsterdamie uzupełnione zostały obrazami ze zbiorów prywatnych i publicznych. Wśród tych wybranych dzieł znalazł się *Portret Haliny Konopackiej* Wacława Piotrowskiego dodany na warszawską wystawę w ostatnim momencie, o czym pisał Mieczysław Wallis 1 maja 1928 roku na łamach pisma „Robotnik". W tekście *Sport w plastyce* podkreślał: „W ostatniej chwili Piotrowski przysporzył jeszcze wielki karton, przedstawiający doskonale uchwyconą w ruchu Konopacką"[1]. Praca ta reprodukowana była w katalogu działu polskiego wystawy w Amsterdamie, a także 26 maja 1928 roku na łamach „Przeglądu Sportowego" z dopiskiem

First Polish Sports Exhibition the purpose of which was to select the best fine arts and architecture works to be presented at the Games of the IX Olympiad in Amsterdam was opened in early April 1928 at the seat of The Association of Polish Artists and Designers in Warsaw. A large number of entries was received, but only 16 works were selected by the jury which were later shown in Amsterdam with paintings from private and national collections. Among those 16 works was *Portrait of Helena Konopacka* by Wacław Piotrowski which was only added to the Warsaw exhibition at the very last moment, as reported by Mieczysław Wallis in "Robotnik" daily on 1 May 1928. In his article *Sports in fine arts* Wallis stated: "At the very last moment Piotrowski presented one more large work finely depicting Konopacka's movement"[1]. The work was reproduced in the Polish section's exhibition catalogue in Amsterdam and on 26 May 1926 it was printed in "Przegląd Sportowy" with caption reading

1| M. Wallis, *Sport w plastyce. Wystawa sportowa przedolimpijska*, „Robotnik", 1928, R. 34, nr 121, s. 4.

M. Wallis, *Sport w plastyce. Wystawa sportowa przedolimpijska*, "'Robotnik", 1928, R. 34, no 121, p. 4.

„praca na Igrzyska Olimpijskie" i na łamach pisma „Świat" 2 czerwca 1928 roku (1928, nr 22), ilustrując wybór utworów poetyckich Konopackiej.

We francuskojęzycznym katalogu działu polskiego amsterdamskiej wystawy *Portret Haliny Konopackiej* Piotrowskiego zawierał w nawiasie dopisek *Larcement du poids*. Wskazywał przez to wyraźnie, że portret odwzorowuje „pchnięcie kulą". Polski artysta przedstawił tym samym polską sportsmenkę nie w rzucie dyskiem, ale w dyscyplinie, w której nie osiągała najlepszych wyników na polu międzynarodowym, poza zdobyciem brązowego medalu na II Światowych Igrzyskach Kobiet w Göteborgu (1926). Samo ułożenie ruchu pchnięcia kulą wzorowane było w rzeczywistości na fotografii zamieszczonej m.in. na okładce dodatku „Kurjera Porannego" 29 lipca 1928. Należy podkreślić, że zdjęcie to musiało być wykonane jednak wcześniej, Piotrowski stworzył bowiem swoją pracę już w kwietniu tego roku.

W swoim szkicu Piotrowski odwzorował sylwetkę Konopackiej niemal w taki sam sposób, w jaki uchwycona została na fotografii, ale z kilkoma wyjątkami. Jej strój, pozbawiony jest tu logo AZS – klubu sportowego, którego barwy reprezentowała. Konopacka ma też inny wyraz twarzy i przedstawiona została przez Piotrowskiego raczej jako zgrabna, młoda dziewczyna ubrana w strój, przypominający odzież z ówczesnych żurnali mody. Ma dziewczęcą twarz i delikatne dłonie, a włosy spięte charakterystyczną dla niej chustą.

W. Piotrowski – *Portret Haliny Konopackiej*, Reprodukowany w: Pologne: *Catalogue du Concours et de l'Exposition d'Art Olympique* (1928). [Katalog działu polskiego Konkursu Olimpijskiego w Amsterdamie, 1928].

"for Olympic Games". On 2 June 1928 it was printed in "Świat" magazine (1928 number 22) illustrating selected poems by Konopacka.

The French version of the Polish section's exhibition catalogue Piotrowski's Portrait was captioned *Larcement du poids*. Therefore, it was stated clearly that the Polish artist presented the athlete not in the discus throw but in a discipline in which she was not very successful internationally, with the exception of winning the bronze at the 2nd Women's World Games in Gothenburg (1926). The *Portrait* was actually based on the cover photograph from supplement to "Kurjer Poranny" of 29 July 1928. It must be stressed that the photo must have been taken some time before, as Piotrowski finished his *Portrait* in April.

In his drawing Piotrowski showed Konopacka nearly exactly the same as shown in the photograph with only a few differences. The logo of Konopacka's club, the AZS, is removed; she has a different expression on her face and is shown as a slim, young girl wearing some fashionable clothes. She has a very young face, delicate hands, and her hair is covered by a characteristic head scarf. Therefore, Konopacka's depiction in the drawing does not reflect her real posture which was more muscular. Consequently, Piotrowski's work shows the shot put as a more feminine sports discipline. The drawing also shows the motor of the athlete's movement modified to strengthen its aesthetic value, resembling the ballet. Konopacka's legs are very long, and her shoes resemble ballet shoes which

W. Piotrowski – *Portrait of Halina Konopacka*, reproduced in: *Pologne: Catalogue du Concours et de l'Exposition d'Art Olympique* (1928). [Polish section's exhibition catalogue, Amsterdam 1928].

W swoim szkicu Piotrowski odwzorował sylwetkę Konopackiej niemal w taki sam sposób, w jaki uchwycona została na fotografii, ale z kilkoma wyjątkami.

In his drawing Piotrowski showed Konopacka nearly exactly the same as shown in the photograph with only a few differences.

Sylwetka Konopackiej odwzorowana na szkicu nie odpowiadała wobec tego prawdziwej sylwetce sportsmenki, która miała bardziej rozbudowaną muskulaturę. Szkic Piotrowskiego ukazuje wobec tego pchnięcie kulą jako dyscyplinę bardzo kobiecą. Na rysunku kreśli też motorykę ruchu Konopackiej, która podlega estetyzacji i przyjmuje formę przypominającą balet. Lekkoatletka AZS ma tu smukłe nogi, a jej buty przypominają raczej baletki, przez co zdaje się raczej tańczyć, niż podejmować ciężki wysiłek pchnięcia kulą. Wart odnotowania był w tym aspekcie fakt, że w plebiscycie dziennikarzy Konopacka została uznana za Miss Igrzysk w Amsterdamie.

Portret Haliny Konopackiej był jednym z niewielu dzieł artystycznych, które na wystawie polskiej sekcji na Konkursie Olimpijskim 1928 roku ukazywało sylwetkę sportsmenki. Oprócz szkicu Piotrowskiego wystawiono też w stolicy Holandii rzeźbę Olgi Niewskiej, przedstawiającą *Łuczniczkę*, akwarelę *Diana* Władysława Skoczylasa, a także portret panien Czaykowskich w konkurencji jeździectwa w skoku przez przeszkody Zygmunta Rozwadowskiego. W polskiej sekcji przeważały natomiast wyraźnie portrety sportowców płci męskiej, mające najczęściej militarne nacechowania, jak w przypadku obrazów ukazujących konkursy hippiczne autorstwa Wojciecha Kossaka i Stanisława Praussa. Portret Haliny Konopackiej odznaczał się w tym względzie tematyką bardzo nowoczesną, wpisaną w propagandę kobiecych sportów i to przede wszystkim kobiecej lekkoatletyki określanej wówczas w Polsce mianem „Królowej Sportów".

Portret Haliny Konopackiej nie zdobył żadnej nagrody na holenderskiej ekspozycji, ale wyróżniał się nowym sposobem ujęcia tematyki sportowej. Praca ta inspirowana była fotografią sportową, co było istotnym świadectwem zmian, jakie zaszły w artystycznym obrazowaseem to suggest that she is dancing rather than making a massive effort required in the shot put. It is worth noting at this point that Konopacka was voted Miss Games by journalists working at the Olympics in Amsterdam.

Portrait of Halina Konopacka was among very few works of art presenting the female athlete's figure at the Polish section's exhibition of the 1928 Olympic Competition. The other works were a sculpture entitled *Archer* by Olga Niewska, a watercolor by Władysław Skoczylas called *Diana*, and a portrait of the Chaykowski daughters competing in horse show jumping by Zygmunt Rozwadowski. The Polish section was dominated by portraits of male sportsmen, mainly with strong military traces, like in the case of paintings depicting horse-riding competitions by Wojciech Kossak and Stanisław Prauss. In this context *Portrait of Halina Konopacka* appeared as a modern work, strongly related to promotion of women's sports, mainly track and field disciplines which used to be described in Poland as the "queen of all sports" at that time.

No award was won by *Portrait of Halina Konopacka* at the exhibition in Amsterdam, but it demonstrated a new approach to the topic of sport. It was inspired by a photograph and demonstrated changes occurring in the artistic depiction of the athlete's figure. From today's perspective, it can be seen as a very important example of the creation of a specific athlete as an icon of early pop-culture in Poland. The translation of Konopacka's sports success into the language of art underlined the high nature of

№ 209 Warszawa, 29 Lipca 1928 r. Niedziela Rok LII

KURJER PORANNY

NIEDZIELNY DODATEK ILUSTROWANY DO № 209

Na bezkrwawym turnieju narodów

Strona tytułowa „Kurjera Porannego", R.52, nr 209, 29 lipca 1928.

Main page of "Kurjer Poranny", R.52, no 209, 29 July 1928.

Szkic Piotrowskiego ukazuje wobec tego pchnięcie kulą jako dyscyplinę bardzo kobiecą. Na rysunku kreśli też motorykę ruchu Konopackiej, która podlega estetyzacji i przyjmuje formę przypominającą balet.

niu sylwetki sportowców. Z dzisiejszego punktu widzenia uznać ją można również za niezwykle ważny przykład kreowania konkretnego sportowca na ikonę wczesnej popkultury w Polsce. Przetransponowanie wyczynów Konopackiej na język sztuki podkreślało w tym przypadku wzniosłość jej sportowych osiągnięć poprzez ich prezentację w muzeach czy galeriach. Portret Piotrowskiego świadczył też nie tylko o przełomowym momencie kreowania danych sportowców na popkulturowe ikony, ale też o ważnej roli, jaką artyści odgrywali w propagandzie polskiego sportu. Praca ta stworzona jeszcze przed sukcesem olimpijskim Konopackiej w rzucie dyskiem okazała się też jednym z pierwszych, jeśli nie pierwszym polskim dziełem artystycznym o tematyce kobiecej lekkiej atletyki.

her achievements through their presentation in galleries and museums. Piotrowski's work was also evidence of not only the breakthrough moment of creating certain athletes as pop-culture icons, but also of the important role that artists played in the promotion of Polish sports. The work, created before Konopacka's Olympic success, was also one of the first, if not the first, Polish work of art depicting the female track and field competition.

Consequently, Piotrowski's work shows the shot put as a more feminine sports discipline. The drawing also shows the motor of the athlete's movement modified to strengthen its aesthetic value, resembling the ballet.

Kalendarium wydarzeń

Nadzwyczajny Patronat nad wystawą objęła śp. Irena Szewińska, 7-krotna medalistka olimpijska, członkini MKOl, Wielka Dama Polskiego Sportu.

Ambasadorzy: Anita Włodarczyk, Otylia Jędrzejczak, Renata Mauer-Różańska, Tomasz Majewski, Piotr Małachowski, Grażyna Rabsztyn, Jacek Wszoła, Oktawia Nowacka, Malwina Kopron, Tomasz Kucharski, Łukasz Krawczuk

9.06.2018 – 20. Piknik Olimpijski na Kępie Potockiej w Warszawie – pierwsze spotkanie z Haliną Konopacką

lipiec–październik 2018 – Multimedialna wystawa edukacyjna *Konopacka z radości życia* w Galerii (-1) w Centrum Olimpijskim w Warszawie

31.07.2018 – promocja książki Marii Rotkiewicz *Z radości życia. Halina Konopacka* (Wydawnictwo BOSZ, Olszanica 2018) oraz filmu biograficznego o Halinie Konopackiej *The Joy of Life* zrealizowanego przez Olympic Channel

lipiec–sierpień 2018 – akcja „Lato w mieście"

wrzesień-październik 2018 – warsztaty i spotkania edukacyjne z dziećmi i młodzieżą w ramach oferty edukacyjnej PKOl oraz działalności edukacyjnej Muzeum Sportu i Turystyki w Warszawie

25.09.2018 – posiedzenie Polskiej Akademii Olimpijskiej – panel naukowy *Halina Konopacka – bohaterka zbiorowej wyobraźni*

11.11.2018 – uroczystość pośmiertnego uhonorowania Haliny Konopackiej Orderem Orła Białego za zasługi dla polskiej niepodległości. Odznaczenie zostało przekazane siostrzenicy lekkoatletki – pani Krystynie Koteckiej oraz Cezaremu Konopackiemu

20.12.2018–31.01.2019 – powrót multimedialnej wystawy edukacyjnej *Konopacka z radości życia* do Galerii (-1) w Centrum Olimpijskim

Calendar of Events

Special patronage to the exhibition was extended by the late Irena Szewińska, winner of 7 Olympic medals, IOC member, Grand Dame of Polish Sport.

Ambassadors: Anita Włodarczyk, Otylia Jędrzejczak, Renata Mauer-Różańska, Tomasz Majewski, Piotr Małachowski, Grażyna Rabsztyn, Jacek Wszoła, Oktawia Nowacka, Malwina Kopron, Tomasz Kucharski, Łukasz Krawczuk

9.06.2018 – 20th Olympic Picnic at Kępa Potocka in Warsaw – First meeting with Halina Konopacka

July – October 2018 – Multimedia exhibition *Konopacka from the Joy of Life* at Galeria (-1) at the Olympic Center, Warsaw

31.07.2018 – launch of Maria Rotkiewicz's book *From the Joy of Life*. Halina Konopacka (published by BOSZ, Olszanica 2018), and biographical film about Halina Konopacka *The Joy of Life* produced by Olympic Channel

July – August 2018 – "Summer in the City" campaign

September – October 2018 – workshops and educational meetings for children under educational programs of the Polish Olympic Committee and the Museum of Sport and Tourism in Warsaw

25.09.2018 – meeting of the Polish Olympic Academy – discussion panel *Halina Konopacka – a figure of public imagination*

11.11.2018 – posthumous award of the Order of the White Eagle to Halina Konopacka for her contribution to Poland's independence. The medal was presented to Krystyna Kotecka, the athlete's niece-in-law, and Mr Cezary Konopacki

20.12.2018 – 31.01.2019 – return of the multimedia exhibition *Konopacka from the Joy of Life* to Galeria (-1) at the Olympic Center

Legenda wciąż żywa
Legend Lives On

Iskra niepohamowanej ekspresji, jaką miała Halina Konopacka, zachowuje do dziś niezwykłą siłę inspirowania. Podstawą tegorocznych projektów realizowanych przez Polski Komitet Olimpijski na przestrzeni wystawy *Konopacka z radości życia* była opowieść o niezwykłej kobiecie i jej barwnym, wielowątkowym życiu. Opowieści tej – popartej obrazem, ruchem i dźwiękiem – odwiedzający słuchali z niewymuszoną ciekawością i zrozumieniem. Potwierdzają to słowa 10-letniej dziewczynki, uczestniczki akcji „Lato w mieście": *Ja też mam coś z Konopackiej, bo po prostu nie mogę żyć bez sportu*. Odbiór wystawy udowodnił, że istnieje społeczne zapotrzebowanie na wzorzec osobowy rangi naszej bohaterki i ludzie w lot pojmują jej fenomen i potrafią go twórczo wykorzystać bądź wdrożyć – z radością! – do własnego życia.

Oto niektóre z prac, które zrealizowane zostały na fali popularności wystawy:

• Projektowanie z Konopacką – oprowadzanie po wystawie i twórcze warsztaty z uczniami z drugiej klasy liceum plastycznego w Zespole Państwowych Szkół Plastycznych im. Wojciecha

The spark of unconstrained expression possessed by Halina Konopacka maintains its extraordinary power of inspiration today. The foundations of this year's projects carried out by the Polish Olympic Committee within the space of the *Konopacka from the Joy of Life* exhibition was provided by a story of an extraordinary woman and her colorful, complex life. The story, supported with images, movement and sounds – was listened to by visitors with genuine curiousness and understanding, best represented by a 10 year old girl participating in the "Summer in the City" program, who said: *I share something with Konopacka: just like her, I simply cannot live without sport*. The reception of the exhibition showed that there is strong public demand for a personal model of Konopacka's caliber, that people immediately understand here phenomenal nature, and can use it in a creative manner, or implement it in their own life – with joy!

The following is a list of selected projects which have been completed drawing on the exhibition's popularity:

Rysunek *Halina Konopacka* Marty Frej
Drawing *Halina Konopacka* by Marta Frej

Gersona przy ul. Smoczej 6 w Warszawie specjalizującej się w projektowaniu graficznym zaowocowały serią różnorodnych, ekspresyjnych, nasyconych witalnością plakatów. Opiekunowie projektów: dr Konrad Wieniawa-Narkiewicz, mgr Marta Kowalska,

• Plakaty wystawy *Konopacka z radości życia* opracowane przez studio projektowe Rzeczyobrazkowe,

• Kartka pocztowa Poczty Polskiej SA wraz z datownikiem na okoliczność 90. rocznicy zdobycia pierwszego złotego medalu olimpijskiego przez Halinę Konopacką (projekt: Waldemar Kawiński, Limbach Studio),

• Rysunek Haliny Konopackiej Marty Frej – malarki, ilustratorki i animatorki kulturalnej, tworzącej dla kobiet i o kobietach, odważnie i bezkompromisowo.

• Designing with Konopacka – guided tour of the exhibition and creative workshop for students of 2nd grade secondary school of fine arts of the Wojciech Gerson Group of Schools of Fine Arts in Warsaw, Smocza 6 street, specializing in graphic design which resulted in the creation of a series of diverse and expressive posters filled with vitality. The project coordinators: Konrad Wieniawa-Narkiewicz, PhD, Marta Kowalska,

• Posters for the *Konopacka from the Joy of Life* exhibition developed by Rzeczyobrazkowe design studio,

• Polish Post postcard with date stamp marking 90th anniversary of the first Olympic gold medal won by Halina Konopacka (design: Waldemar Kawiński, Limbach Studio),

• Drawing of Halina Konopacka by Marta Frej, painter, print media artist and culture animator concentrating on women and working for them in a daring and bold manner.

HALINA KONOPACKA zdobyła dla Polski pierwszy złoty medal olimpijski w Igrzyskach IX Olimpiady w Amsterdamie 31 lipca 1928 roku.

fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Projektowanie z Konopacką

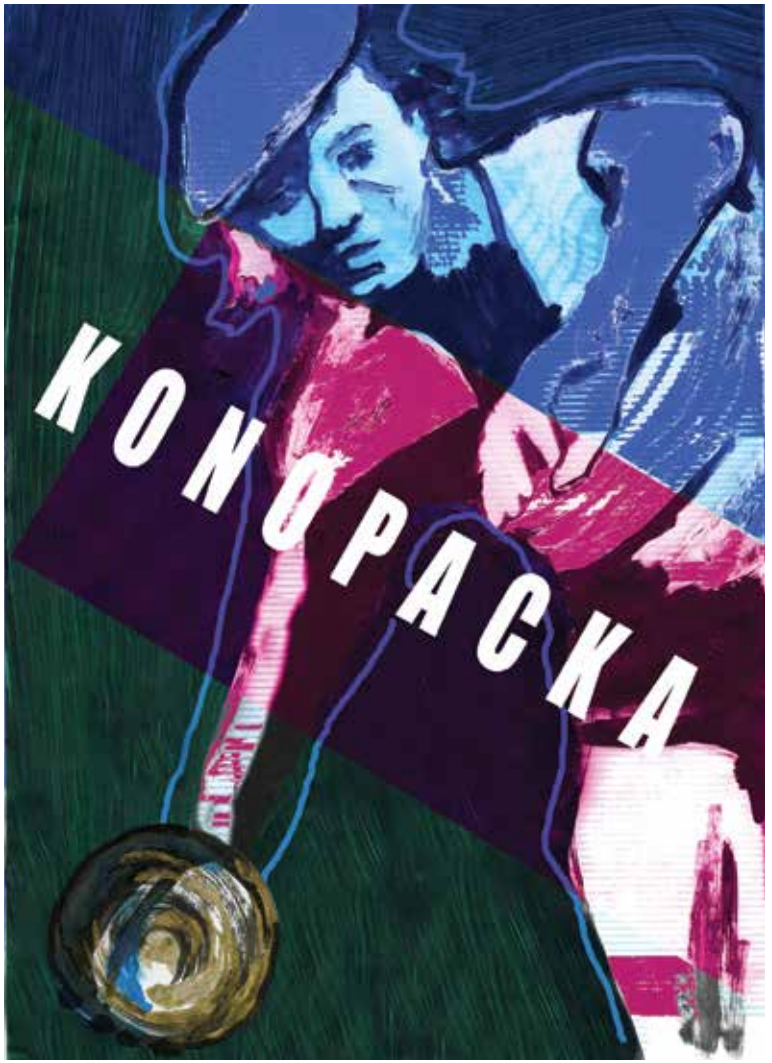

Agata Kulesza

Angelika Wiśniewska

Designing with Konopacka

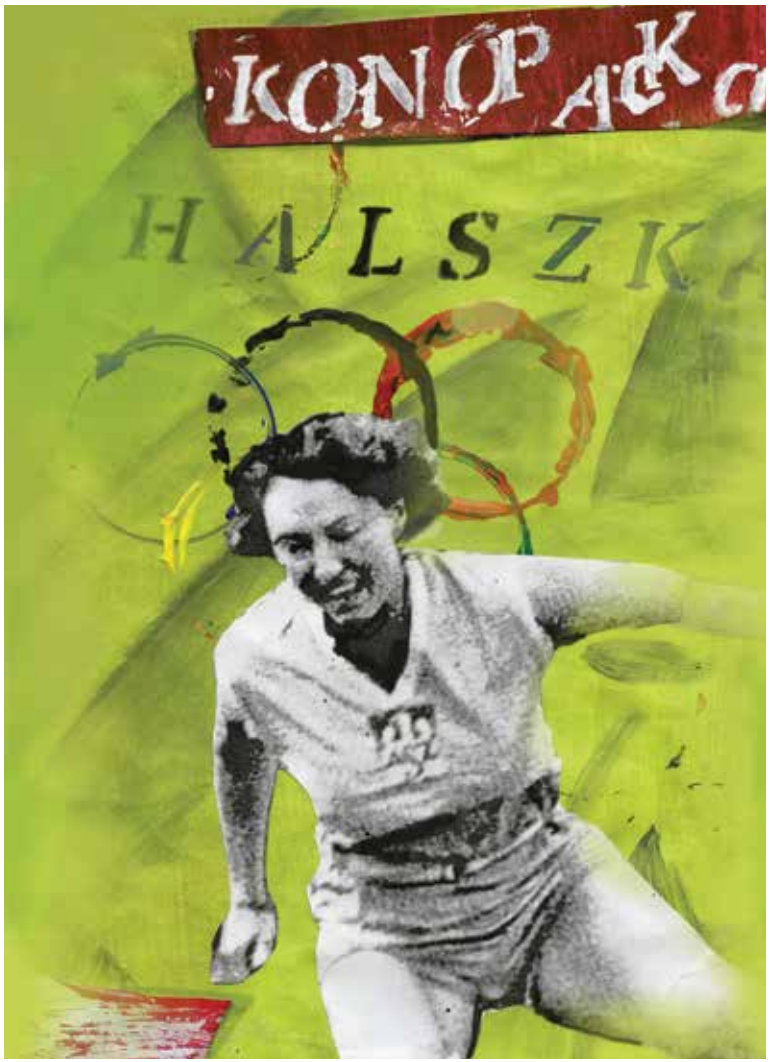

Emilia Kudarewko

Emilia Kudarewko

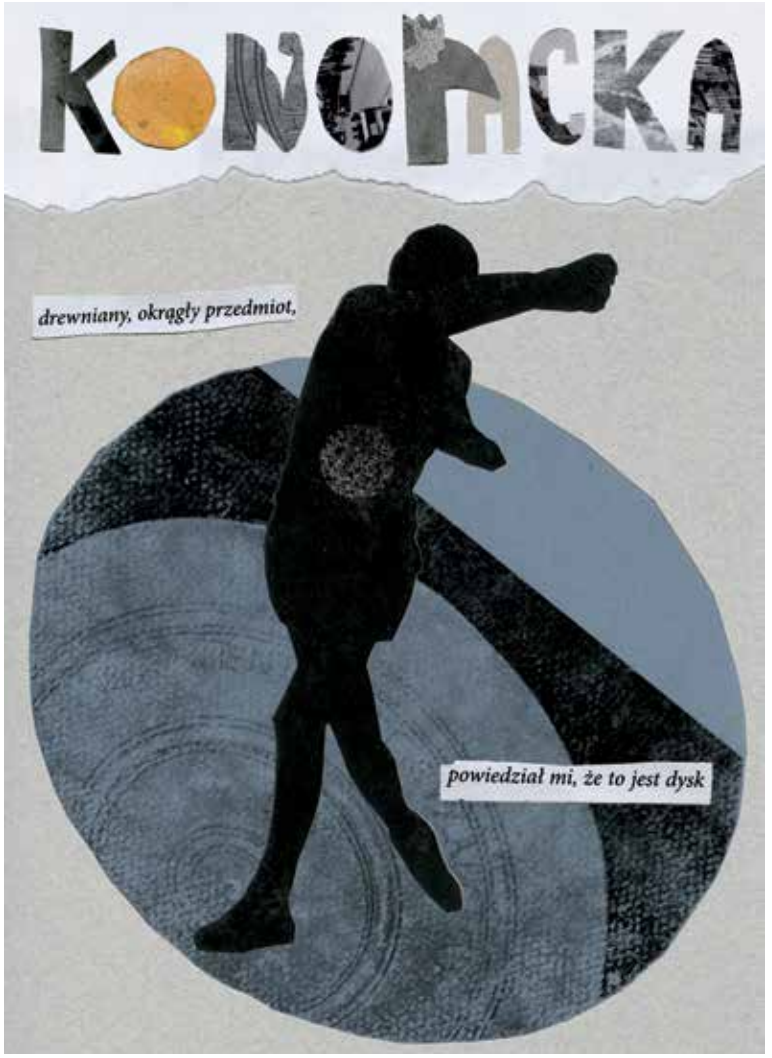

Jan Miller

Kuba Kalinowski

Kinga Babarowski

Julia Wyłupek

Katarzyna Krzemińska

Lena Dąbska

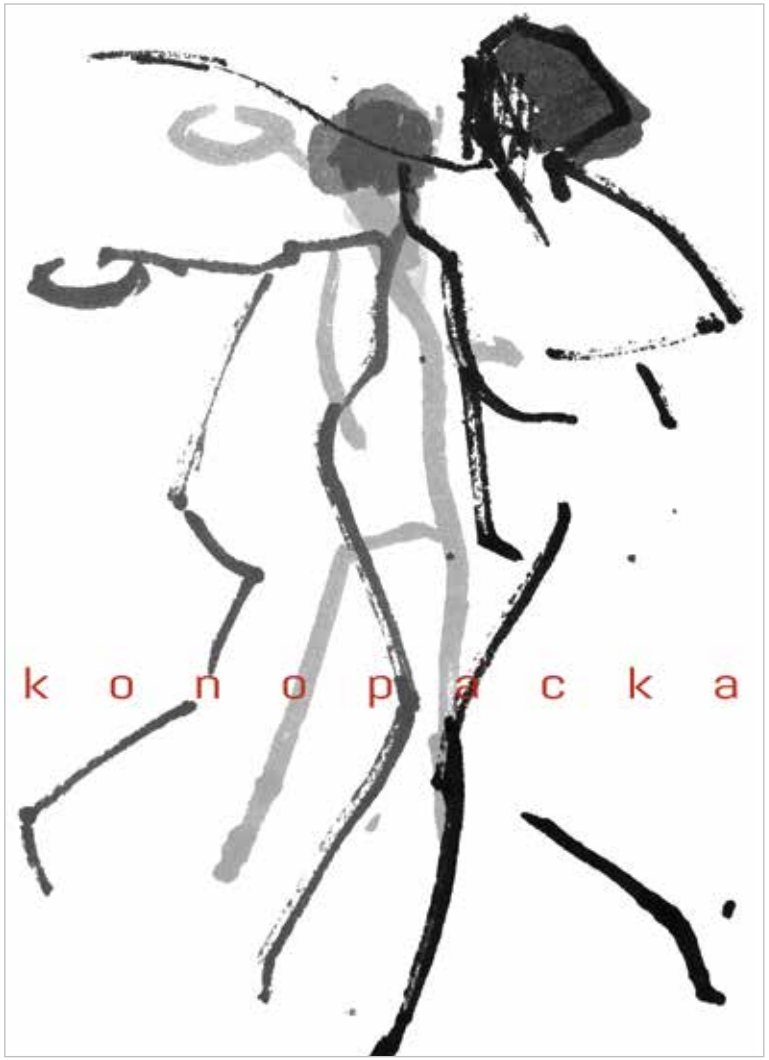

Marta Ruszkowska

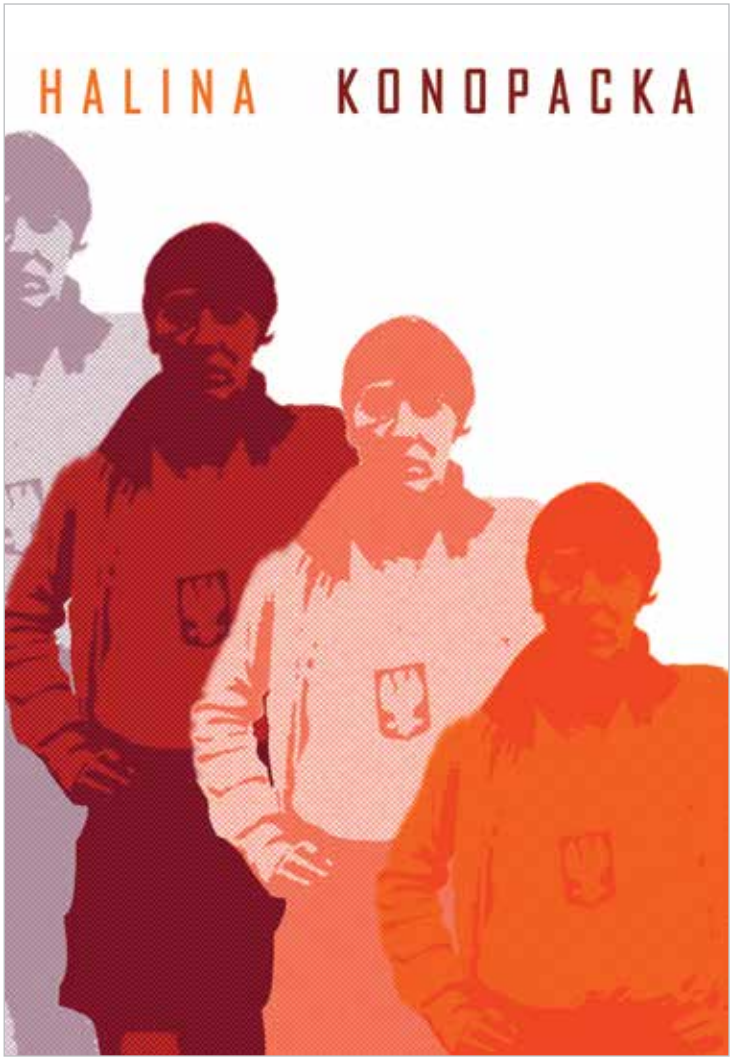

Kamila Stanisz

Kamila Stanisz

Magda Ścisłowska

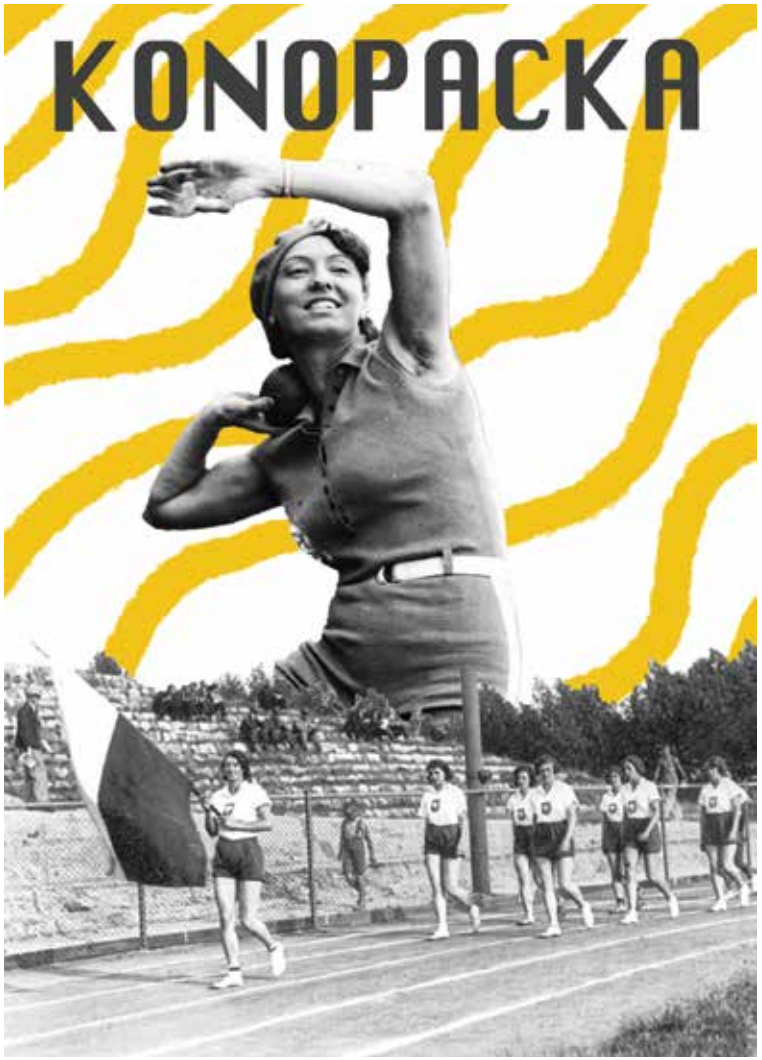

Natalia Żerkowska

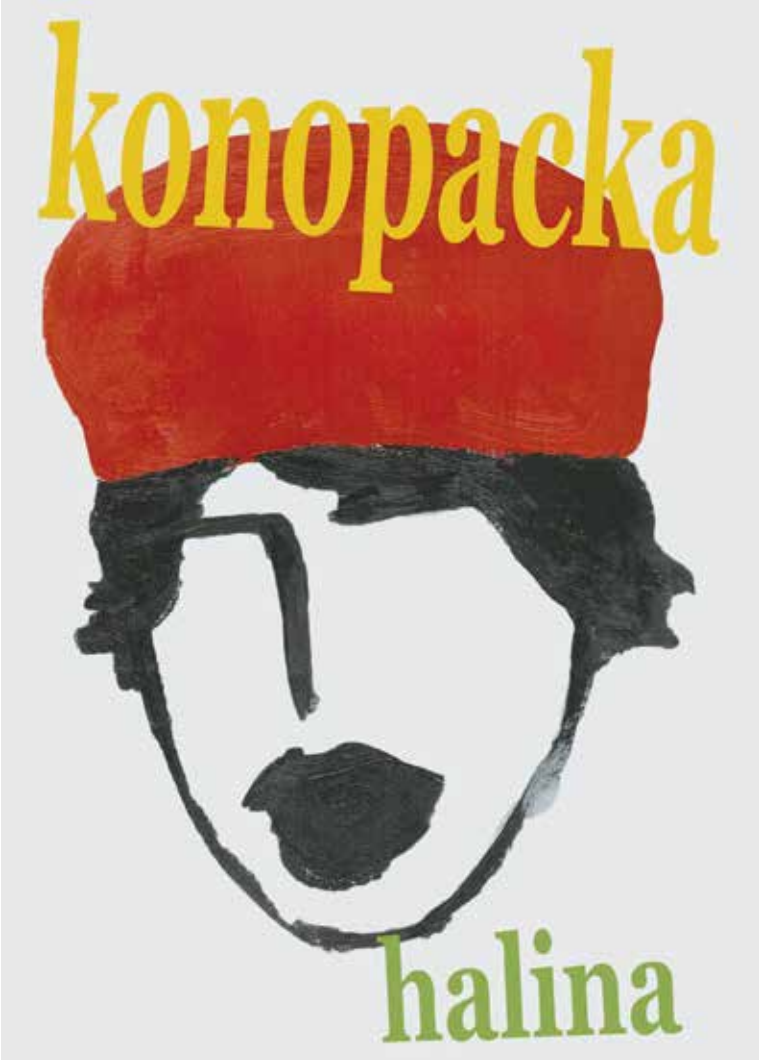

Joanna Bednarczyk

Okładka kwartalnika historycznego „Karta"
Cover of "Karta" history magazine

Studio Projektowe Rzeczyobrazkowe
Graphic design by Rzeczyobrazkowe

Biografia / Biography

Halina Konopacka-Matuszewska-Szczerbińska, właśc. Leonarda Kazimiera Konopacka (1900–1989) (real Leonarda Kazimiera) (1900–1989)

Dama z wyższych sfer, poetka i malarka, lekkoatletka „all-around", rekordzistka świata i mistrzyni olimpijska (pierwsza w historii polskiego olimpizmu) w rzucie dyskiem Igrzysk IX Olimpiady w Amsterdamie (1928).

Urodzona 26 lutego 1900 roku w Rawie Mazowieckiej w mieszczańskiej rodzinie Jakuba i Marianny z Raszkiewiczów. Po przeniesieniu się rodziców do Warszawy już jako ośmioletnie dziecko odwiedzała Ogrody Gier i Zabaw Ruchowych im. W. E. Raua (zwane potocznie „ogródkami jordanowskimi", gdyż pierwsze tego typu miejsca powstały w Krakowie dzięki staraniom dr. Henryka Jordana). Mimo iż tężyzna fizyczna nie była w tamtych czasach w modzie, w rodzinie Konopackich sport traktowany był na równi z innymi zainteresowaniami młodego człowieka. Halina zamiłowanie do sportu wyniosła z domu: jeździła konno i na łyżwach, grała w tenisa i pływała. W tenisa grali ojciec, siostra (Czesława) i brat (Tadeusz) – świetny piłkarz i lekkoatleta

Upper-class celebrity, poet, painter, all-around athlete, world record-holder, Olympic medalist (first Polish Olympic Champion) in the discus throw at the Games of the IX Olympiad in Amsterdam (1928).

She was born on 26 February 1900 in Rawa Mazowiecka to a bourgeois family of Jakub and Marianna née Raszkiewicz. After the family moved to Warsaw, as an 8- year- old child she was enjoyed spending her time at W. E. Rau game parks (popularly referred to as Dr. H. Jordan's game parks, first established in Cracow and founded by Dr. H. Jordan). Even though fitness was not popular at that time, the Konopackis Family saw sports to be as important as any other interests or needs of a young person. Nearly all loved and played tennis: her father, sister (Czesława) and brother (Tadeusz) – good soccer player and athlete (competing for Polonia), who later became renowned instructor and lecturer at Centralna Wojskowa Szkoła Gimnastyki i Sportów in

W ciągu siedmiu lat kariery sportowej Polka uzyskała wyniki, o których nawet sama nigdy nie marzyła.

During her sports career spanning seven years she has achieved results which she never even dreamt about.

Polonii, później znany instruktor i wykładowca CWSGiS w Poznaniu i CIWF w Warszawie.

Prawdziwą karierę sportową rozpoczęła po ukończeniu gimnazjum Cecylii Plater-Zyberkówny. Na początku 1924 roku ukończyła kurs narciarski warszawskiego AZS. Pokochała Tatry na całe życie i często tam wracała (wśród miejscowych nosiła przydomek „Czerbieta" od czerwonego koloru swetra i beretu, które miała zwyczaj zakładać na stoku). Wiosną, za namową koleżanek (w tym m.in. zawodniczki AZS Heleny Woynarowskiej), odbyła kilka treningów lekkoatletycznych na warszawskiej Agrykoli. Selekcjoner polskich lekkoatletów (jeszcze przed igrzyskami w Paryżu w 1924), francuski trener Maurice Baquet od razu dostrzegł w Halinie ogromny talent, zwłaszcza do rzutu

Poznan and Centralny Instytut Wychowania Fizycznego in Warsaw (the University of the Physical Education). Halina loved sports just like other members of her family: she was horse-riding, skating, playing tennis and swimming.

Her true sports career started after graduation from the secondary school of Cecylia Plater-Zyberkówna. In the beginning of 1924 she completed a skiing course organised by AZS in Warsaw. The Tatra Mountains became her lifelong favorite and she kept visiting them (the locals nicknamed her "Czerbieta" as reference to her red pullover and beret which she used to wear on the slopes). In the spring, following advice of her friends (including AZS member Helena Woynarowska), she took part in a couple of athletics training sessions at the Agrykola club in Warsaw. The national athletics team coach, Maurice Baquet from France, immediately discovered the immense talent that Konopacka had, in particular in the discus throw, even before the Paris Olympics in 1924. Many years later Konopacka remembered the time as follows: *I took the discus in my hand and after just a few throws I set a national record (…). After a couple of months, completely unaware of its existence, I broke the world record.*

During her sports career spanning seven years she has achieved results which she never even dreamt about. In her crown discipline she got her first title at 23,45 m (in 1924) and broke the world record (34,15 m) just two years later. She won her first international success at the 2nd Women's World Games in Gothenburg (1926) with a 37,71 m.

Halina Konopacka had perfect physical abilities (181 cm tall, slim) and was very gifted. She did not restrict herself to just the discus throw, also competing in sprints, shot put, javelin, high jump and combined track and field events. She also played basketball and házená (seven-a-side women's handball), and was passionate about motorsports. She later

dyskiem. Sama lekkoatletka miała wspominać po latach: „Wzięłam do ręki dysk i już po paru rzutach ustanowiłam rekord Polski [...]. Po paru miesiącach pobiłam rekord świata, o którym nie miałam pojęcia".

W ciągu siedmiu lat kariery sportowej Polka uzyskała wyniki, o których nawet sama nigdy nie marzyła. W koronnej konkurencji pierwszy tytuł mistrzowski (1924) zdobyła z wynikiem 23,45 m, dwa lata później (1926) pobiła już rekord świata (34,15 m). Kiedy po raz pierwszy odniosła sukces międzynarodowy podczas II Światowych Igrzysk Kobiecych w Göteborgu (1926), rzucała już dyskiem 37,71 m.

Halina Konopacka miała doskonałe warunki fizyczne (181 cm, smukła sylwetka) i była wszechstronnie utalentowana. Była nie tylko dyskobolką, ale też próbowała sił w biegach sprinterskich, pchnięciu kulą, rzucie oszczepem, skoku wzwyż, wielobojach. Grała również w koszykówkę, hazenę (siedmioosobową piłkę ręczną dla kobiet), pasjonowała się automobilizmem.

Podczas Igrzysk IX Olimpiady w Amsterdamie wyrzuciła dysk na rekordową odległość 39,62 m, zdobywając tym samym pierwszy złoty medal olimpijski dla Polski (31 lipca 1928 roku)*. Spełniły się marzenia wielu pokoleń Polaków, którzy z trudem budowali sport wyczynowy w niepodległym kraju. Mistrzyni olimpijska stała się uosobieniem sukcesu. Nie tylko sportowego. „Konopacka jest prawdziwym fenomenem sportu" – pisał jeden z dziennikarzy niemieckich. „Dysk jej posiada olbrzymią szybkość jeszcze w chwili, kiedy nie wyleciał jej z rąk. Cóż za nerw sportowy i wspaniała ambicja! Jej doskonałe warunki fizyczne, uroda, wdzięk i sposób zachowania się na boisku – wszystko to czyni z Polki jeden z najpiękniejszych typów fizycznych w sporcie współczesnym". „Wiadomości Literackie" dodały, że „Konopacka jest nie tylko chlubą sportu polskiego, ale ujawniła tak-

said: *My widespread sports interests helped me to comprehensively develop my physical and psychological strengths which are a key factor in achieving success in sports.*

At the Games of the IX Olympiad in Amsterdam she threw her discus to 39,62 m, winning the very first Olympic gold for Poland (31 July 1928)* and fulfilling the dreams of many generations of Poles who struggled with immense obstacles to develop competitive sports in their newly independent country. The new Olympic Champion immediately became a symbol of success. She received a congratulating telegram from president Ignacy Mościcki. She was received by Marshal Józef Piłsudski at his official residence, she gave thousands of in-

że wybitny talent jako poetka". „Świat" opublikował jeden z wierszy (*Pożegnanie*), przypominając, że już wcześniej niektóre wiersze „Złotej Haliny" drukowane były w „Skamandrze" i "Wiadomościach Literackich" (1926). Nakładem wydawnictwa Ferdynanda Hoesicka (Warszawa, Senatorska 29) ukazał się niebawem (1929) zbiór 17 utworów pt. *Któregoś dnia*. Stało się to dzięki rekomendacji naczelnego redaktora „Przeglądu Sportowego", poety Kazimierza Wierzyńskiego, który także na IO w Amsterdamie (1928) zdobył złoty medal olimpijski w dziedzinie literatury. W najszczęśliwszym – jak to sama określała Konopacka – roku 1928 wyszła za mąż za płk. Ignacego Matuszewskiego (1891–1946), dyplomatę (Rzym, Budapeszt), ministra skarbu (1929–1931), naczelnego redaktora rządowej „Gazety Polskiej" (1931–1939), członka Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (1928-1939). Po powrocie z podróży poślubnej państwo Matuszewscy zamieszkali przy ul. Filtrowej 69, a mistrzyni olimpijska, jako żona wysokiego dygnitarza, weszła do elity towarzyskiej stolicy. Światową hegemonię w rzucie dyskiem utrzymała jeszcze do roku 1930, kiedy to podczas Światowych Igrzysk Kobiecych w Pradze zdobyła kolejny tytuł mistrzowski (36,80 m) po czym (1931) „oddała dysk w dobre ręce", młodziutkiej i pełnej uroku następczyni Jadwidze Wajsównej.

Konopacka w ciągu kariery sportowej (1924–1931) była 7-krotną rekordzistką świata (dysk, kula), 5-krotną reprezentantką Polski w meczach międzypaństwowych (1927–1931, ostatni występ w meczu z Włoszkami), 56-krotną rekordzistką Polski (kula, dysk, oszczep, 3-bój, 5-bój, sztafety), 26-krotną mistrzynią kraju, w tym w pchnięciu kulą (1924–1928) i w rzucie dyskiem (1924–1928, 1930, 1931). Rekordy życiowe: skok w dal – 5,12 m (5 października 1930 Królewska Huta), pchnięcie kulą – 11,33 m (16 września 1930 Warszawa),

terviews and was adored by fans, was congratulated by the European press who appreciated her many talents. "Konopacka is truly phenomenal" – wrote a German journalist. "Her discus goes at an immense speed even before leaving her hand. What a talent and perseverance! Her fantastic physical abilities, beauty, natural charm and behavior on the field – all of these place the Pole among the most beautiful physical types in modern sports". Polish non-sports press also wrote about the athlete's success. "Wiadomości Literackie" stated that „Is not only a jewel of Polish sports, but also a very talented poet ". "Świat" magazine published one of her poems and reminded that some poems by the "Golden Halina" has been published in even before (1926). A collection of 17 poems was published by Ferdynand Hoesick publishing house (Warszawa, Senatorska 29) entitled *Some day* thanks to recommendation by chief editor of "Przegląd Sportowy" Kazimierz Wierzyński, a renowned poet himself, who won gold in literature in Amsterdam. Also in 1928, which she described as the happiest year of her life, Konopacka got married (on 28 December) to colonel Ignacy Matuszewski (1891–1946), diplomat (Rome, Budapest), minister of treasury (1929–1931), chief editor of the government's "Gazeta Polska" daily (1931–1939), International Olympic Committee member (1928–1939). On return from their honeymoon trip (to the Mediterranean) the couple lived in 69 Filtrowa in Warsaw, and the Olympic champion, now wife of a prominent official, became a member of the local elite. She continued to dominate the world discus throw until 1930 winning the Women's World Games in Prague (36,80 m), and in 1931 she "put the discus in the good hands" of very young and charming Jadwiga Wajsówna.

During her sports career (1924–1931) broke 7 world records (discus, shot put), joined the national squad in 5 international tournaments

rzut dyskiem – 39.62 m (31 lipca 1928, Amsterdam), rzut oszczepem – 34.83 m (21 września 1930 Lwów), 3-bój – 185 (21 września 1930, Lwów), 5-bój „S" – 4066,07 (30 września 1928, Bydgoszcz). Za całokształt sukcesów sportowych otrzymała Wielką Honorową Nagrodę Sportową PUWFiPW(1927, 1928), dwukrotnie wygrała plebiscyt czytelników „Przeglądu Sportowego" (1927, 1928). Po zakończeniu kariery lekkoatletycznej grała zawodniczo w tenisa (w barwach Warszawskiego Lawn Tenis Klubu), występując często w grze mieszanej z Janem Małcużyńskim i Czesławem Spychałą. Znalazła się nawet na 10. miejscu na liście klasyfikacyjnej PZLT (1937) wśród najlepszych tenisistek w kraju. W latach trzydziestych włączyła się do działalności na rzecz sportu kobiet w organizacjach międzynarodowych i krajowych, m.in. kierowała (1935-1936) czasopismem sportowym „Start", które było organem Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej Kobiet (Konopacka była członkiem Rady). Należała do Komisji Technicznej oraz Zarządu Międzynarodowej Sportowej Federacji Kobiet (FSFI). Uczestniczyła (wraz z mężem, członkiem MKOl) jako gość honorowy – obserwator w zimowych i letnich IO w Garmisch-Partenkirchen i Berlinie (1936), powołana była w skład Komitetu Przyjęcia Kongresu (34. Sesja MKOl w Warszawie) w czerwcu 1937, wreszcie została członkiem zarządu ZPZS – PKOl (1938–1939). Symboliczne było uczestnictwo Haliny Konopackiej-Matuszewskiej w uroczystym akcie wmurowania w marmurowej stelli w Olimpii urny z sercem twórcy nowożytnych igrzysk – Pierre'a de Coubertin (26 marca 1938 rok). Po wybuchu II wojny światowej (7 września 1939), kiedy Matuszewski otrzymał rozkaz ewakuacji złota Banku Polskiego za granicę, mistrzyni olimpijska wzięła czynny udział w tej trudnej i niebezpiecznej misji, jako kierowca jednego z autobusów wypełnionych

(1927–1931), with last appearance against Italy, broke 56 national records (shot put, discus, javelin, triathlon, pentathlon, relays), was national champion 26 times, including shot put (1924–1928) and discus (1924–1928, 1930, 1931). Personal records: long jump – 5,12 (5 October 1930, Królewska Huta), shot put – 11,33 (16 September 1930, Warsaw), discus throw – 39,62 (31 July 1928, Amsterdam), javelin – 34,83 (21 September 1930, Lvov), triathlon – 185 (21 September 1930. Lvov), pentathlon "S" – 4066,07 (30 September 1928, Bydgoszcz). In recognition of her sports achievements she received the Grand Honorary Sports Prize of PUWFiPW (1927, 1928), won „Przegląd Sportowy" annual readers' poll twice (1927, 1928). After finishing her athletics career she was playing tennis, frequently partnering with Jan Małcużyński and i Czesław Spychała. She even climbed to the 10th place on the Polish Tennis Association's ranking list (1937) of the best female tennis players. In the 30's she worked actively for promotion of women's sports in Polish and international organizations: she managed the "Start" magazine which was the official newspaper of the Society for the Promotion of Women's Physical Culture. She sat on the Technical Committee and the Board of the International Women's Sports Federation. Together with her husband, IOC member, she attended as observer and guest of honor the Olympics in Garmisch – Partenkirchen and Berlin (1936). She was appointed member of Komitet Przyjęcia Kongresu (34th IOC session in Warsaw) in June 1937. She was also member of the board of Association of Polish Sports Associations – Polish Olympic Committee [ZPZS – PKOl] (1938–1939). Her participation in the placement of urn with the heart of Pierre de Coubertin in a marble column at the antic Olympia on 26 March 1938 was symbolic. After the beginning of the 2nd World War, on 7 September 1939 when Matuszewski was instructed to evacuate Polish Bank's gold reserves abroad, Konopacka, played an active role in this

Podczas Igrzysk IX Olimpiady w Amsterdamie wyrzuciła dysk na rekordową odległość 39,62 m zdobywając tym samym pierwszy złoty medal olimpijski dla Polski.

skrzyniami ze skarbem. Brawurowa akcja (Rumunia, Morze Czarne, Stambuł, Bejrut, Liban, Francja) zakończyła się sukcesem. Transport dotarł do premiera rządu emigracyjnego gen. W. Sikorskiego. Niestety podczas akcji zaginął medal olimpijski naszej bohaterki – jej osobisty los wpisał się symbolicznie w losy narodu: straciła swoje złoto, ratując skarb państwowy (zyskała później przydomek „Podwójnie złota Halina"). Po kapitulacji Francji Matuszewscy musieli uciekać przed Niemcami. Na granicy hiszpańskiej zostali aresztowani. Byłego konsula zwolniono dopiero z więzienia w Madrycie po interwencji Ignacego Paderewskiego u prezydenta USA F. D. Roosevelta i oboje małżonkowie dotarli do Nowego Jorku 2 września 1941. Po śmierci Matuszewskiego (3 sierpnia 1946), po raz drugi wyszła za mąż za Jerzego Szczerbińskiego (1949). Po jego z kolei śmierci (1959) opuściła Nowy Jork i przeniosła się na Florydę. Tam rozwinęła swój talent malarski (głównie malowała kwiaty pod pseudonimem artystycznym Helen George).

Halina Konopacka spoczywa na Cmentarzu Bródnowskim w Warszawie (kwatera 67D – rząd I - grób 26).

*Igrzyska IX Olimpiady w Amsterdamie (1928): rzut dyskiem – w eliminacjach. osiągnęła 39,17 m, w finale 1. Miejsce m z wynikiem 39,62, co było rekordem świata i rekordem olimpijskim. 31 lipca stał się historycznym dniem dla polskiego sportu i olimpizmu. Po raz pierwszy na olimpijskim stadionie rozległy się dźwięki *Mazurka Dąbrowskiego*. W pokonanym polu Konopacka pozostawiła Amerykankę Lillian Copeland (37,08 m) i Szwedkę Ruth Svedberg (35,92 m). Wygrała także z bardzo groźnymi Niemkami: Emilie Reuter (35,86 m) i Gretą Heublein (35,56 m). Polkę wybrano również Miss Igrzysk.

difficult and daring mission as driver of one of the buses filled with boxes full of gold. The operation ended in full success (Romania, Black Sea, Istanbul, Lebanon, France). The precious cargo was delivered unscathed to Prime Minister, general W. Sikorski. Unfortunately, during the long voyage Konopacka lost her Olympic gold medal – so her personal fate symbolically melted with the national fortune: she lost her gold to save national treasure (she was later nick-named Double-Gold Halina). After the Fall of France Konopacka and Matuszewski had to escape approaching Germans. They got arrested on the Spanish border. The former consul was only released from prison in Madrid after personal request of Ignacy Jan Paderewski to US President F.D. Roosevelt and, together with his wife, they reached Now York on 2 September 1941. Following Matuszewski's death on 3 August 1946, Konopacka re-married to Jerzy Szczerbiński (in 1949). After his death (1959) she moved from New York to Florida to develop her painting talent (specializing in floral paintings using the name of Helen George).

She was buried at the Bródno Cemetery in Warsaw, (section 67D – row I – grave 26).

*Games of the IX Olympiad in Amsterdam (1928): discus throw – in the preliminary series she achieved 39,17 m, and won the final series with 39,62 m, a world and Olympic record. It was Tuesday, 31 of July. A historic moment for Polish sports and Olympism. For the first time the *Dąbrowski's Mazurka* was played at the Olympic stadium. She defeated American Lillian Copeland (37,08 m) and Swede Ruth Svedberg (35,92 m). She also beat German Emilie Reuter (35,86 m) and Greta Heublein (35,56 m). Konopacka was also chosen Miss of the Olympics.

At the Games of the IX Olympiad in Amsterdam she threw her discus to 39,62 m, winning the very first Olympic gold for Poland.

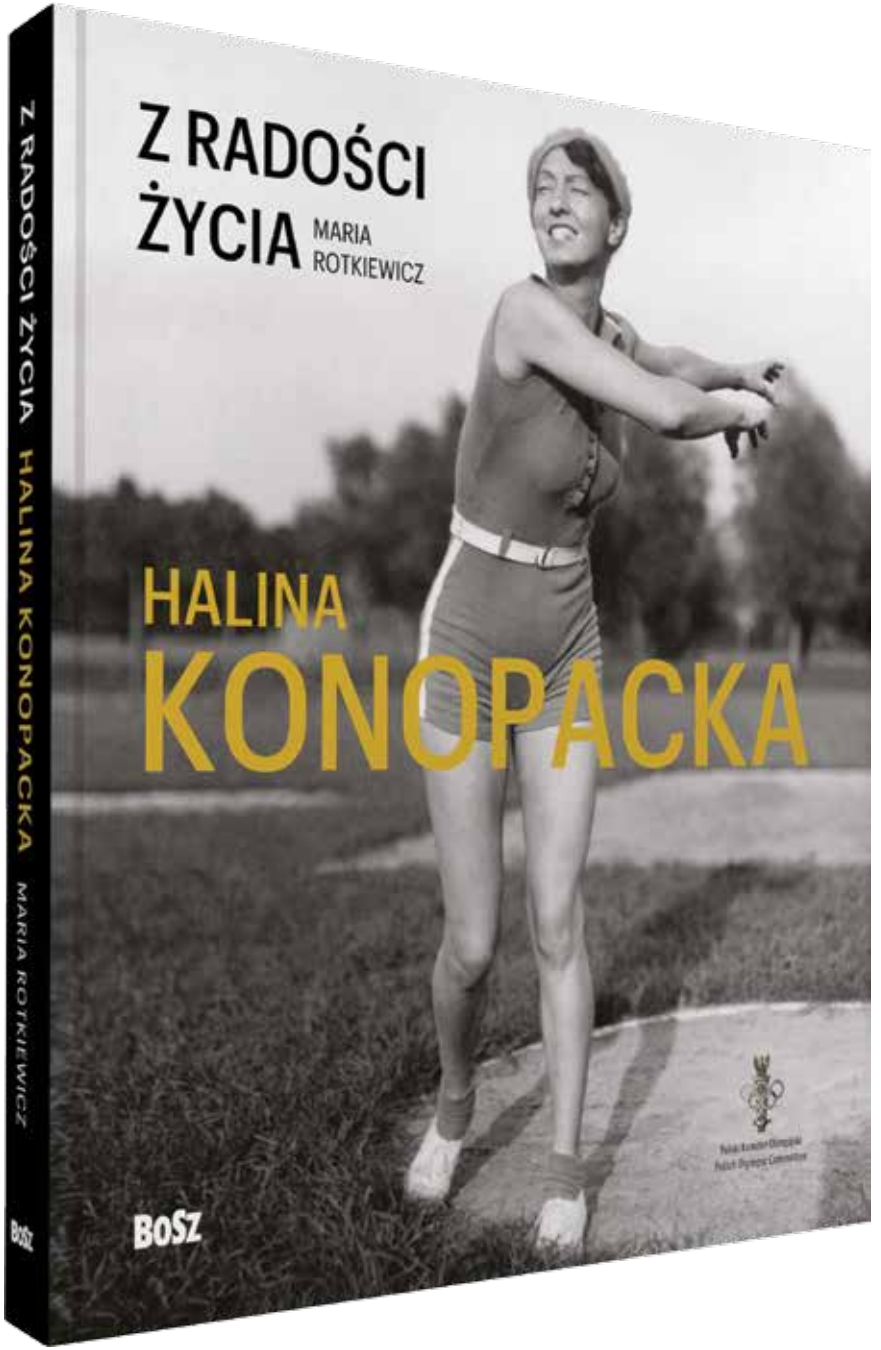
Z RADOŚCI ŻYCIA
MARIA ROTKIEWICZ
HALINA KONOPACKA
BOSZ
Z RADOŚCI ŻYCIA HALINA KONOPACKA MARIA ROTKIEWICZ
BOSZ

Książka ukazała się na pamiątkę zdobycia pierwszego złotego medalu olimpijskiego dla Polski przez Halinę Konopacką podczas Igrzysk IX Olimpiady w Amsterdamie 1928 roku oraz z okazji stulecia Polskiego Komitetu Olimpijskiego (1919–2019).

Jacek Wszoła, złoty medalista olimpijski w skoku wzwyż (Igrzyska XXI Olimpiady w Montrealu w 1976 roku), powiedział: „Nie mogę oprzeć się wrażeniu, że z Haliną Konopacką łączy nas bardzo wiele. Przy czym 31 lipca jako data zdobycia olimpijskich medali to drobny szczegół. W książce *Z radości życia* po kolei odsłaniają się dla mnie, wywołujące moje wspomnienia, a nie znane mi fakty z życia starszej koleżanki. Oboje wychowaliśmy się na warszawskim Grochowie. Trenowaliśmy na tych samych obiektach: w Parku Skaryszewskim, Agrykoli, obiektach Akademii Wychowania Fizycznego. Byliśmy wreszcie członkami tego samego klubu – AZS Warszawa. Mam pełne prawo, popuszczając wodze fantazji, twierdzić, że gdyby nie wynoszący pół wieku interwał czasu bylibyśmy dobrymi kumplami".

The book was published to commemorate the first Olympic gold medal won by Halina Konopacka in Amsterdam in 1928 and the 100th anniversary of the Polish Olympic Committee (1919–2019).

Jacek Wszoła, high jump Olympic Champion from Montreal 1976 said:
"I have the impression that Halina Konopacka and I have a lot in common, and the fact that we both won our medals on the 31st of July is an insignificant detail. The book *From the Joy of Life* shows to me many events from my older friend's life which I have not been aware of, which bring back my own memories. We both grew up in the Warsaw's district of Grochów. We used to train at the same facilities: the Skaryszewski Park, Agrykola, the Academy of Physical Education. We also belonged to the same sports club – AZS Warszawa. I think I would be excused to speculate that we could be good pals if it was not for the 50 years' age difference".

HALINA KONOPACKA
(1900–1939)

Organizator / Organizer:
Polski Komitet Olimpijski
Polish Olympic Committee

Kurator / Curator: Olga Cygan

Przygotowanie merytoryczne / Contribution:
Katarzyna Deberny, Monika Myszkowska,
Krzysztof Jankowski

Przygotowanie graficzne / Graphic design:
Rzeczyobrazkowe

Produkcja / Production:
ABU Bartosz Bednarski

ORGANIZATOR

Polski Komitet Olimpijski
Polish Olympic Committee

PRZY UDZIALE

OLYMPIC CHANNEL

KONOPACKA
z radości życia

PARTNERZY I FINANSOWANIE

MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI W WARSZAWIE
Member of the OLYMPIC MUSEUMS NETWORK

niepodległa | POLSKA STULECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Wystawa powstała przy udziale Biura Programu „Niepodległa"

NARODOWE ARCHIWUM CYFROWE

NARODOWE CENTRUM KULTURY

Dofinansowano ze środków Narodowego Centrum Kultury w ramach programu „Kultura – Interwencje 2018"

LOTTO FUNDACJA

PATRONI

Ministerstwo Sportu i Turystyki

PZLA

Akademicki Związek Sportowy

AWF

PREZYDENT MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY

WSPÓŁPRACA

polanik

NBP Narodowy Bank Polski

RadioFreeEurope
RadioLiberty

SPONSORZY POLSKIEJ REPREZENTACJI OLIMPIJSKIEJ

ORLEN | LOTTO | TAURON | 4F | GRUPA LUXMED | LOT | Deloitte. | EUROSPORT | onet | SPORTOWE

MECENAS OBCHODÓW

100 LAT POLSKIEGO KOMITETU OLIMPIJSKIEGO

niepodległa

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

Dofinansowano ze środków Programu Wieloletniego
NIEPODLEGŁA na lata 2017-2022
w ramach Programu Dotacyjnego „Niepodległa”.

Co-financed from funds
of the NIEPODLEGŁA long-term program for 2017-2022
under the “Niepodległa” Subsidy Program.